

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, czwartek 31 marca 1966 roku

Rok XXI

Nr 77 (6004)

Wymówienie na rok z góry protokołu o głównych kwaterach NATO na terytorium francuskim

Demarche Francji do rządu USA

Rząd francuski wystąpił w środę z oficjalnym demarche do rządu USA, jako depozytariusza porozumień północnoatlantyckich i wymówił na rok z góry, tzn. z terminem 31 marca 1967 r. protokół dotyczący ustanowienia na terytorium Francji głównych kwater NATO.

Memorandum w tej sprawie złożył w Departamencie Stanu USA ambasador Francji w Waszyngtonie, Charles Lucet. Rząd USA powinien z kolei poinformować o powyższym pozostałe kraje członkowskie sojuszu atlantyckiego.

Agencja France Presse podała pewne nowe szczegóły dotyczące aide memoire rządu francuskiego z 29 bm. do państw członkowskich NATO.

Pełny tekst ma być opublikowany wkrótce. Aide memoire zawiera punkt mówiący o wycofaniu z dozwództwa NATO również do dnia 1 lipca 1966 r. francuskich sił lądowych i lotniczych stacjonujących w NRF. Ustęp dotyczący Stanów Zjednoczonych zaznacza, że termin 1 kwietnia 1967 r. wydatkuje się właściwy dla zakończenia koniecznych operacji jak np. przeniesienia sztabu głównego amerykańskich sił zbrojnych w Europie oraz rozmaitych instalacji armii lądowej i lotniczej USA.

Rezerwy kanadyjskie na terytorium Francji mogłyby być zlikwidowane, tak samo jak amerykańskie, w terminie do 1 kwietnia 1967 r.

Ustęp dodatkowy do aide memoire zaadresowanego do NRF stwierdza, że rząd francuski nie wyklucza ewentualności utrzymania w Niemczech zachodnich swoich sił lądowych i lotniczych, które się tam aktualnie znajdują i gotów jest przedyskutować tę sprawę z rządem federalnym.

Gratulacje E. Ochaba dla prof. dr T. Kotarbińskiego

W związku z przypadającą w dniu 31 marca br. 80 rocznicą urodzin wybitnego uczonego prof. dr Tadeusza Kotarbińskiego, przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu - Edward Ochab, przesłał jubilatowi pismo z najserdeczniejszymi życzeniami.

Jubileusz nestora polskiej myśli naukowej, światowej miary filozofa i moralisty - nauka polska obchodzi 31 marca. Na specjalnej uroczystej sesji, która odbędzie się w siedzibie PAN - w Sali Lustrzanej Pałacu Staszica - zbierze się grono wybitnych badaczy reprezentantów wszystkich dyscyplin wiedzy.

Indonezja

Zaprzysiężenie nowego rządu Wystąpienie Sukarno „Otwarcie drzwi” do pokojowego uregulowania sporu z Malajzją?

Z Djakarty donoszą, że w pałacu Merdeka odbyło się w środę zaprzysiężenie nowego gabinetu indonezyjskiego. Po tej ceremonii prezydent Sukarno wygłosił przemówienie. Oświadczył on, że jest nadal wyposażony w pełnię władzy - jako szef państwa i premier - i nie jest bynajmniej figurantem.

Według informacji Reutera, w skład nowego rządu indonezyjskiego nie weszło 38 dawnych ministrów. 16 członków byłego gabinetu, z Su-



Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz i Luigi Longo w Prezydium XXIII Zjazdu KPZR. CAF - Interfoto

Jako pierwszy przemawiał w imieniu moskiewskiej organizacji partyjnej jej sekretarz - Nikołaj Jegorowicz.

W ostatnich czasach stało się modne - powiedział m. in. Jegorowicz - wyszukiwanie w życiu politycznym naszego kraju tzw. „elementów stalinizmu”. Mówca oświadczył w związku z tym, że powrotem do przeszłości nie będzie i że wszystko, co przeszkadzało w marszu naprzód, zostało na zawsze odrzucone.

Następnym mówcą był sekretarz KC KP Ukrainy Piotr Szestak. Następnie przemawiali se-

krętarz leningradzkiego Obwodowego Komitetu KPZR Wasilij Tołstikow, Dinnahamed Kunajew, sekretarz KC KP Kazachstanu, sekretarz KC KP Uzbekistanu Szaraf Rasizidow.

I sekretarz KC Komunistycznej Partii Białorusi, Piotr Maszerow oświadczył: uważamy za szkodliwą i całkowicie nieproduktywną działalność KC KPZR zmierzającą do rozwoju wspólnoty krajów obozu socjalistycznego i do zesolenia międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Ostatnim mówcą na posiedzeniu przedpołudniowym, był sekretarz KC KP Gruzji, Wasilij Mzawanadze. W środę po przerwie obiadowej toczyła się nadal dyskusja nad referatami sprawozdawczymi wygłoszonymi w pierwszym dniu obrad.

Pierwszy spośród gości zagranicznych przemawiał I sekretarz KC PZPR, Władysław Gomułka. (Przemówienie publikujemy oddzielnie).

ODCZYT Łódzkiego naukowca w Paryżu

W Paryskiej stacji Polskiej Akademii Nauk inż. dr Zdzisław Korzec z Politechniki Łódzkiej wygłosił odczyt na temat: „Metody analizy właściwości dynamicznych przyrządów półprzewodnikowych”.

RED. BANKOWSKI DONOSI Z LONDONU

Wybory w W. Brytanii

Chociaż obecne wybory do Izby Gmin są niewątpliwie mniej pasjonujące niż w roku 1964, kiedy do ostatniej chwili ważyły się losy Labour Party, podczas gdy obecnie zwycięstwo jej jest niemal pewne, to jednak zainteresowanie wynikami głosowania jest oczywiście bardzo duże. Przywódcy obu wielkich partii dokładają starań, aby przedstawić jak najlepiej swe programy.

Co do szans labourystowskich, przepowiednie wahają się między 60 a stu kilkudziesięcioma mandatami przewagi tej partii w nowej Izbie Gmin.

Rozwój przemysłu metali nieżelaznych w krajach członkowskich RWPG

Z Budapesztu powróciła do Warszawy delegacja polska, która brała udział w XXIII posiedzeniu Stałej Komisji Metali Nieżelaznych RWPG. Na prośbę przedstawiciela PAP przewodniczący delegacji, wicemin. przemysłu ciężkiego - Jan Kuczma poinformował o rezultatach obrad.

Na posiedzeniu rozpatrzono działalność komisji w 1965 r., ze szczególnym uwzględnieniem

koordynacji prac nad kierunkami rozwoju przemysłu metali nieżelaznych w krajach członkowskich RWPG w latach 1966-70. Komisja omówiła także przebieg prowadzonych wspólnie prac naukowo-badawczych, przyspieszających rozwiązywanie trudnych problemów technicznych. Dla Polski poważne znaczenie mają badania prowadzone przez 3 kraje nad wzbogacaniem rud cynkowo-olowiowych.

Dla zunifikowania systemów wydobycia rud Komisja Hutnictwa, Żelaza i Stali RWPG opracowała ich klasyfikację. Natomiast komisja metali nieżelaznych postanowiła przystosować ją do warunków istniejących w tej gałęzi.

Jednym z podstawowych zagadnień, którym zajęła się komisja to - oszczędność i zamiana metali nieżelaznych oraz wykorzystanie złomu i odpadów z tych metali.

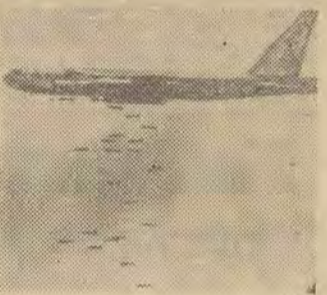
W dążeniu do dostosowania norm na wyroby z metali nieżelaznych do poziomu krajów przodujących postanowiono opracować odpowiednie analizy porównawcze i podnieść wymagania techniczne.

Przemówienie Wł. Gomułki wygłoszone na XXIII Zjeździe KPZR zamieszczamy na str. 2

Powstanie wśród żołnierzy saigonskich w Thu Dau Mot

Wietnamska Agencja Prasowa (VNA) podaje, że 23 bm. około godz. 19,30 wybuchło powstanie wśród żołnierzy pierwszego pułku pancernego marionetkowej armii saigonskiej stacjonującej w Thu Dau Mot. Od pierwszych minut patriotyczni żołnierze i oficerowie opanowali sytuację. Kierowane przez siebie czolgi patriotów użyczyły do ataku przeciwko kwaterze dowództwa pierwszego pułku pancernego i błyskawicznie rozbiły ją. Powstańcy zniszczyli następnie całkowicie eskadry amfibii pancernych, grupę czołgów oraz dziesięć innych pojazdów wojskowych.

wielu wyeliminowali z walki wielu zdarców narodu wietnamskiego.



Kilka tysięcy kilometrów przeleciał ten amerykański bombowiec typu B-52, który wystartował z wyspy Guam na Pacyfiku, by zrzucając 20 ton bomb przynieść śmierć południowowietnamskiej wiosce na terenach wyzwolonych przez partyzantów. Te pirackie naloty, nie oszczędzające również terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu, agresorzy amerykańscy rozpoczęli w czerwcu ubiegłego roku. Na obecnym etapie eskalacji wojny rajdy ciężkich bombowców B-52 z wyspy Guam są codziennym zjawiskiem na wietnamskim niebie.

CAF - Photofax

Wystawa techniczna w Paryżu

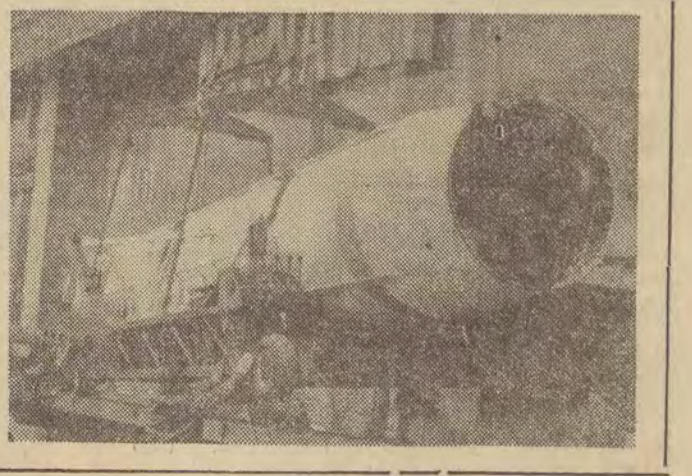
Do 30 kwietnia br. trwać będzie w Paryżu wystawa techniczna im. Jules Verne'a zorganizowana w salonie zakładów samochodowych „Renault” na Polach Elizejskich. Wśród licznych eksponatów poczesne miejsce zajmują urządzenia stosowane w nowoczesnej technice raketowej i astronautyce.

Na zdjęciu: ustawianie w salonie „Renault” w Paryżu pierwszego stopnia francuskiej rakiety „Diamant”.

Fot. - CAF

Pocztówki świąteczne

Ukazały się już w sprzedaży pocztówki, które na święta wielkanocne przygotowało Biuro Wydawnicze „Ruch”. W tym roku karty świąteczne projektowały 20 artystów plastyków. Opracowali oni 240 projektów, które wydane zostały w łącznym nakładzie 12.100 tys. egzemplarzy.



Zakończenie rozmów I. Gandhi - Johnson

Premier Indii Indira Gandhi zakończyła we wtorek w Waszyngtonie rozmowy z prez. Johnsonem.

Komunikat oficjalny stwierdza, że prezydent Johnson zapewnił premiera Indii, iż Stany Zjednoczone są gotowe „uczestniczyć w międzynarodowej akcji pomocy gospodarczej dla Indii”.

Komunikat stwierdza, że sześć fowie dwóch rządów dokonały przeglądu ostatnich wydarzeń w Azji południowej i południowo-wschodniej.

Pani Gandhi zaprosiła prezydenta Johnsona do odwiedzenia Indii.

Na zdjęciu: pani Gandhi po przylocie na lotnisko Williams pod Waszyngtonem. CAF - Photofax



Przypominamy że termin zakończenia ankiety - konkursu pt. „Jakoś(ć) to będzie” upływa z dniem 15 kwietnia br

Prosimy więc tych wszystkich, którzy jeszcze nie wypowiedzieli się w naszej ankiecie o szybkie nadsyłanie wypowiedzi. Dla autorów najbardziej rzeczowych listów (preferować będziemy przy ocenie głównie informacje dotyczące tego, co się w fabryce robi dla polepszenia jakości, względnie, co należałoby zrobić) przygotowaw-

liśmy cenne nagrody jak: 2-tygodniowe bezpłatne wczasy, kupony tkanin na ubrania i płaszcze ortalionowy, kupony tkanin dekoracyjno-bawełnianych, 2 pary skórzanego obuwia, najwyższej jakości włóczkę itp. Listy prosimy adresować „Dziennik Łódzki”, Łódź, ul. Piotrkowska 96 z dopiskiem na kopercie „Jakoś(ć) to będzie”.

Dodatkowe samoloty z Warszawy do Wrocławia i Krakowa

Jak informuje dyrekcja PLL „Lot”, w okresie przedświątecznym uruchomione zostaną dodatkowe samoloty do Wrocławia i Krakowa.

Do Krakowa dodatkowe samoloty odlecia z Warszawy 8 i 9 bm. o godz. 16, a z Krakowa do Warszawy o 17.30.

Kompozytor turecki laureatem konkursu im. H. Wieniawskiego

W Poznaniu zakończył się w środę III Międzynarodowy Konkurs Kompozytorski im. H. Wieniawskiego na utwór skrzypcowy i instrumenty towarzyszące. Jury przyznało pierwszą nagrodę İlhanowi Usmanbasowi (Turcja) za utwór pt. „Un saut dans le vide”, drugą nagrodę otrzymał Igor Kowacz (ZSRR). Ponadto wyróżniono utwór Jana Kapra (CSRS).

W 25 rocznicę śmierci Nicolae Titulescu



W marcu br. mija XXV rocznica śmierci Nicolae Titulescu, jednego z najwybitniejszych Rumunów działających w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Znanym ten prawnik, doktor honoris causa kilku uczelni, trzeźwy polityk, dwukrotny minister spraw zagranicznych Rumunii był dyplomata bardzo cenionym, cieszącym się dużym autorytetem na międzynarodowej arenie politycznej. W latach 1920-1936 był reprezentantem Rumunii w Lidze Narodów.

Obrońcą fundamentalnych interesów Rumunii, poszanowanie narodowej suwerenności, międzynarodowej współpracy, konsolidacja sił pokoju i walka przeciwko agresji, stanowiły podstawowe kierunki działalności dyplomatycznej N. Titulescu. Był on m. in. współtwórcą rumuńsko-jugosłowiańsko-czechosłowackiego paktu obronnego (1933), inicjatorem normalizacji stosunków dyplomatycznych z ZSRR. W 1936 N. Titulescu, którego polityka znalazła się w sprzeczności z dążeniami ugrupowań faszystowskich, nie wszedł do nowo utworzonego rządu G. Tataru. Zmarł na emigracji w Cannes w 1941 r.

Dziś Rumunia obchodzi uroczystości XXV rocznicę śmierci tego wybitnego męża stanu.

Przemówienie Wł. Gomułki wygłoszone na XXIII Zjeździe KPZR

Drodzy Towarzysze!

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej witam gorąco XXIII Zjazd Komunistycznej (Partii Związku Radzieckiego) i za waszym pośrednictwem, towarzysze delegaci, przekazuję całej waszej partii i narodowi radzieckiemu serdeczne i braterskie pozdrowienia od naszej partii, od polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego.

XXIII Zjazd waszej partii — przewodniczeki narodów radzieckich w ich historycznym pochodzie do komunizmu, jest doniosłym wydarzeniem nie tylko w życiu politycznym waszego wielkiego kraju. Jest on wydarzeniem o znaczeniu ogólnoswiatowym, które przyciąga dziś uwagę całego międzynarodowego ruchu robotniczego, sił narodowowyzwoleńczych i opinii publicznej wszystkich krajów.

W naszej epoce pełnej burz dziejowych i rewolucyjnych przeobrażeń, gdy lud pracujący wielu krajów buduje już nowy socjalistyczny ład, gdy rozpad się stary system kolonialny, a narody Azji, Ameryki Łacińskiej i Afryki przebudzą się do niepodległego bytu, w czasach, gdy sprawa pokoju i wojny stała się sprawą życia i śmierci całych narodów — Związek Radziecki

jest ostoją i ośrodkiem wszystkich wyzwolonych, socjalistycznych i pokojowych dążeń ludzkości.

Obecny wasz zjazd odbywa się w okresie wzmożonego napięcia międzynarodowego. Podzielamy wraz z wami, wraz ze wszystkimi rzeszami pokoju na świecie niepokój, jaki wzbudza agresywna polityka Stanów Zjednoczonych, które wzięły na siebie rolę światowego żandarma kapitalizmu, nasilając „brudną wojnę” przeciwko narodowi wietnamskiemu, bombardując Demokratyczną Republikę Wietnamu, uciekając się do zbrojnej interwencji przeciwko ruchom niepodległościowym i postępowym w innych częściach świata.

Nasza partia i naród polski czują się solidarni z bratnim narodem wietnamskim. Wraz z innymi krajami socjalistycznymi Polska udziela i nadal będzie udzielał walczącemu Wietnamowi pomocy moralnej i materialnej.

Obecna sytuacja międzynarodowa bardziej niż kiedykolwiek wymaga jednolitości i zwartości wszystkich sił socjalistycznych, wszystkich państw obozu socjalistycznego oraz wszystkich partii komunistycznych i robotniczych w walce z imperializmem na arenie międzynarodowej.

Jedność ta była w przeszłości i pozostaje dziś głównym warunkiem skuteczności naszych działań, naszych pokojowych wysiłków, główną dźwignią działania i wpływu państw systemu socjalistycznego na rozwój wydarzeń światowych.

Centralną sprawą wokół której powinniśmy tę jedność budować jest obecnie wspólna pomoc i współdziałanie w obronie Demokratycznej Republiki Wietnamu, współdziałanie wszystkich sił socjalistycznych, partii komunistycznych i robotniczych dla okazania pomocy w odparciu amerykańskiej agresji przeciwko narodowi wietnamskiemu. Partia nasza wita z uznaniem wyrażoną w referacie towarzysza Breżniewa zdecydowaną wolę działania na rzecz jednolitości wszystkich sił antyimperialistycznych — wielkiego światowego frontu walki o zapobieżenie nowej wojnie, o pokój, o poszanowanie suwerenności narodów.

Na europejskim froncie walki o zabezpieczenie pokoju główną przeszkodę stanowi zimnowojenna i agresywna polityka Niemieckiej Republiki Federalnej, ponownie potwierdzona w nocie rządu bnińskiego skierowanej ostatnio do rządów innych państw, w tym również do rządów państw socjalistycznych.

Partia nasza wyraża pełną solidarność ze stanowiskiem przedstawionym w referacie towarzysza Breżniewa w kwestii niemieckiej i w sprawie ugruntowania pokojowych stosunków w Europie.

Obroną pokoju w Europie wymaga przeciwwstawienie się wszelkim próbom bezpośredniego, czy pośredniego przekazywania broń i wyposażenie do dyspozycji zachodniomilitarystycznych i militarystów oraz stanowczej obrony suwerennych praw Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Silny socjalizm, ruch narodowowyzwoleńczy i pokojowy ruch we wszystkich krajach zdolne są postawić tancz naciskom imperializmu, gdziekolwiek by się one nie pojawiły. W tym celu potrzebne jest jednolite działanie, odwołanie na bok wszystkiego co dzieli, a wysunięcie na czoło tego, co łączy wielki antyimparyalistyczny front naszej epoki.

Kraje socjalistyczne i cały międzynarodowy ruch komunistyczny posiadają ideologiczną platformę takiego współdziałania. Są nią deklaracja z 1957 roku i oświadczenie 81 partii z 1960 roku. Nasza partia, podobnie jak KPZR i inne bratnie partie, stoi niezłomie na gruncie tych historycznych dokumentów naszego ruchu.

Drodzy Towarzysze!
Ludzie pracy na całym świecie, z głębokim zainteresowaniem śledzą wielkie osiągnięcia Kraju Rad w komunistycznym budownictwie, którego no wy konkretny rozdział stanowią dyskusowane przez XXIII Zjazd KPZR wytyczne obecnego planu pięcioletniego.

Wytyczne rozwoju Związku Radzieckiego, nad którymi obraduje wasz zjazd, mają bezspornie, doniosłe znaczenie i dla naszego kraju. Pomyślny rozwój gospodarczy Związku Radzieckiego, z którym Polska łączy tak wszechstronna wymiana gospodarcza, jest ważnym czynnikiem postępu ekonomicznego w naszym kraju.

Obie nasze partie łączą bratnia solidarność, bliska i serdeczna współpraca we wszystkich dziedzinach życia. Nasze narody zespoliła głęboka przyjaźń i sojusz — zrodzone z rewolucyjnej tradycji walki klasy robotniczej obu krajów, sementowana zwycięskimi bo-

jem z faszystowskimi najeźdźcami, umocnione braterską współpracą i wzajemną pomocą już ponad dwudziestu lat powojennych.

Zadokumentowaliśmy to w ubiegłym roku odnowieniem układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

Polska Rzeczpospolita Ludowa obchodzi w tym roku Tysiąclecie Państwa Polskiego. Obchodzimy tę wielką rocznicę jako kraj socjalistyczny, który oparł swe nowe miejsce w świecie i swą przyszłość na przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim i na przynależności do wspólnoty państw socjalistycznych.

Naród polski jest z wami — Drodzy Towarzysze — w walce o odparcie międzynarodowe, o powszechne rozbrojenie, o pokojowe współistnienie wszystkich państw niezależnie od ich ustroju, o usunięcie groźby wojny z życia ludzkości, o trwały pokój na ziemi i w niebie.

Partia nasza i Polska Ludowa są zdecydowane zrobić wszystko, aby nadal umacniać przyjaźń i braterstwo obu narodzi państw i narodów, aby pomnażać siłę i potęgę obozu socjalistycznego, na której opiera się nasze bezpieczeństwo i pokój w Europie i w świecie.

Z gorącego serca życzymy waszemu XXIII Zjazdowi owocnych obrad, a waszej wielkiej partii i narodom Związku Radzieckiego sukcesów w realizacji jego uchwał.

Niech żyje wielka partia Lenina — Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego!

Niech żyje braterska przyjaźń między narodem polskim a narodami Związku Radzieckiego!

Niech zwycięży nieśmiertelna sprawa socjalizmu, wolności i pokoju!

ZE ŚWIATA

MEKSYK. W marcu 1966 r. został znacjonalizowany de facto całkowicie mekсыkański przemysł stoczniowy, wobec przejścia przez państwo ostatniej prywatnej stoczni.

BERLIN. Archeolog i etnograf NRD, Richard Hoffmann prowadząc prace poszukiwawcze natrafił w Poczdamie na groby Słowian z okresu wczesnego średniowiecza. Odkryto w nich szkielety ludzi oraz na czynia gliniane pochodzące z X-XII wieku.

BERLIN. Polska Centrala Handlu Zagranicznego „Coopexim” oraz centrale handlowe i izby rzemieślnicze Węgier i Związku Radzieckiego urządziły po raz pierwszy w Berlinie zachodnim wspólna ekspozycja pt. „Rzemiosło artystyczne”.

RZYM. Według doniesień pewnych dzienników rzymskich cesarz Etiopii, Haile Sellassie I,

przybędzie w lecie br. z oficjalną wizytą do Włoch.

NOWY JORK. W środę bazy lotnicza USA w Vandenberg wystrelała przy użyciu jednej rakiety „Atlas” dwa sztuczne satelity Ziemi „OV-14” i „OV-15”. Weszły one na dwie różne orbity.

„Fabryka urodzaju” w POLICACH na starcie

Zakończono prace nad projektem wspólnym budowy Zakładów Pochorowych w Policach pod Szczecinem. Szczecińska „fabryka urodzaju” pozwoli zlikwidować deficyt nawozów fosforowych oraz będzie dostarczać tzw. nawozów kompleksowych w skład których wchodzić będą wszystkie podstawowe składniki, a więc azot, fosfor i potas.

Otto Gotsche w POLSCE

W dniu 30 bm. przybył do Warszawy sekretarz Rady Państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Otto Gotsche, wraz z grupą wyśszych pracowników Kancelarii Rady Państwa NRD. Delegacja ta spędzi w Polsce około 10 dni w celu zapoznania się z działalnością organów Sejmu i Rady Państwa PRL.

Walki w Sudanie

Korespondent Agencji France Presse donosi z Chartumu, że na podstawie opublikowanych tam informacji podcaż starć, jakie ostatnio miały miejsce między szeregami Maalia i Rizeiga w Sudanie zachodnim, zginęło co najmniej 60 osób. Na miejsce starć zostały wysłane siły bezpieczeństwa.

Skutki katastrofalnej powodzi w Indonezji

Agencja UPI powołując się na informacje rozgłośni radiowej w Djakarcie donosi, że w wyniku powodzi w Solo (Indonezja) zginęły przynajmniej 123 osoby, 9 tys. domów zostało uszkodzonych lub zniszczonych, a około pół miliona ludzi jest pozabawionych dachu nad głową.

Ciekawia!

Przeczytaj

WĘGERSKA FLOTA HANDLOWA

Węgry posiadają flotę handlową składającą się z 16 statków. Jeden z statków — „Duna” — pływa stale po Morzu Bałtyckim przewożąc towary węgierskie do krajów leżących w tym rejonie. Jego portem macierzystym jest Budapeszt, a bazą Gdynia. W Gdyni jest on również remontowany. W br. jeszcze jeden statek węgierski zostanie skierowany na Bałtyk. Oprócz Węgier także Czechosłowacja i Szwecja mają statki morskie, choć nie posiadają dostępu do morza.

WYPowiedź FASZYSTÓW AMERYKAŃSKIEGO

„Ani przez chwilę nie wierzę, że Hitler wymordował jakieś 6 mln Żydów. Nigdy nie takiego nie miało miejsca. To typowo żydowski bluff” — stwierdził dzia jednego z pism wychodzących w USA w kilku amerykańskich faszystów — Rockwell.

AMBASADOR SIĘ KĄPIE

Niedawno w Palomares — gdzie samoloty amerykańskie zgubiły cztery bomby z ładunkami nuklearnymi — przybywał ambasador USA w Madrycie. Dyplomata ten stał kąpał się tam w morzu, przagnąc odpowiedzieć czasowiczem, tłumnie niegdyś odwiecającym Palomares, że i w br. będzie się tu można kąpać bezpiecznie. (reg.)

Finanse ONZ

W ONZ ogłoszono raport Komitetu 14 Państw powołanego — z inicjatywy Francji i Polski — uchwałą XX sesji Zgromadzenia Ogólnego w celu rozpatrzenia całokształtu sytuacji finansowej ONZ.

Komitet już po pierwszym rozszerzeniu się w prośbach finansowych organizacji, za jednym zamachem zmniejszył wysokość „deficytu” ONZ z 73 do 51 mln dolarów.

Raport Komitetu przedstawia szczegółowe poglądy. Kraje socjalistyczne oddzieliły w raporcie swe stanowisko pryncypialne na temat operacji wojskowych ONZ od swego punktu widzenia na konkretne kwestie finansowe organizacji.

Raport podaje po raz pierwszy „chyba” w dziejach ONZ mniej więcej dokładne koszty operacji wojskowych Narodów Zjednoczonych.

Tak więc łączny koszt opera-

cji bliskowschodniej od 1956 r. do 1 stycznia br. wyniósł 186,2 mln dolarów. Koszt operacji kongoleskiej od początku do końca — 392,3 mln dol.

Śnieżyce i sztorm

Prawie drugi tydzień z krótkimi przerwami trwa na Bałtyku zachodnim sztorm. W Zatoce Pomorskiej i wzdłuż całego wybrzeża zachodniego wiały w środę silne wiatry. W porcie w Świnoujściu schroniło się kilkanaście kutrów, w tym także jednostki z zachodniego wybrzeża, czekające na poprawę pogody. Sztormowa fala utrudnia wejście do portu nawet dużym jednostkom. Na Pomorzu Zachodnim występowały śnieżyce.

Piosenkarze z 28 krajów wystąpią na festiwalu w Sopocie

W Gdańsku odbyła się w środę konferencja poświęcona przygotowaniom do VI Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie, który odbędzie się w dniach 25-28 sierp-

nia br. Weźmie w nim udział 47 piosenkarzy i piosenkarek 28 krajów, przy czym 20 z nich wystąpi poza konkursem reprezentując nagrania 13 czołowych przedsiębiorstw płytowych całego świata. Po raz pierwszy w sopockim festiwalu uczestniczyć będą przedstawiciele Indii oraz Irlandii.

Ponieważ przewiduje się, że „Dzień Międzynarodowy” festiwalu sopockiego transmitować będzie „Eurowizja”, ulęgł w związku z tym zmianie kolejność poszczególnych imprez festiwalu. Rozpocznie się on 25 sierpnia koncertem „Piosenka nie zna granic”. Drugi dzień poświęcony będzie „Piosence polskiej”. Trzeci — to „Dzień Międzynarodowy” a ostatni dzień poświęcony zostanie nagraniom płytowym. Konferansjerkę poprowadzi Włoszka Renata Mauro w towarzystwie Lucjana Kydryńskiego.

Kronika wypadków

W kolonii Dobrosław pow. Wielun w zabudowaniach Bolesława Woźniaka wybuchł pożar. Spłonął dom mieszkalny, stodoła i obora. W plomieniach poniosła śmierć 70-letnia Józefa Woźniak. Przyczyną pożaru były sadze kominowe. Straty wynoszą około 100 tys. zł.

Przy zbiegu ulic Zielonej i Piotrkowskiej raptownie zeszła na jezdnię 45-letnia Nadziewa Słowinska (zam. Marynarska 17). Została ona potrącona przez samochód osobowy „Syrena” i doznała obrażeń głowy.

Na ul. Przedzalannej przed posesją nr 65 wybiegł za stołeczącym autobusu 17-letni Grzegorz Matysiak (zam. Przędzalnia 59). Został on potrącony przez furgonetkę i z ogólnymi obrażeniami ciała przewieziono go do Szpitala im. Pasteura. (reg.)

Indonezja



Prez. Sukarno

wzwany do kraju na konsultacje.

W tymże dniu generał Suharto miał oświadczyć, że Indonezja pozostawia „otwarte drzwi” do pokojowego rozwiązania sporu z Malajzją, ale polityka konfrontacji przeciwko temu krajowi będzie trwała.

Wyprawa „Śmiałego”

W sobotę wyjechał do Ameryki Południowej doc. dr Tadeusz Wilgat, kierownik katedry hydrografii Uniwersytetu im. M. Skłodowskiej w Lublinie, aby jako kierownik naukowej polaryczy z załogą jachtu „Śmiały”.

W chwili obecnej uczestnicy wyprawy na jachcie „Śmiały”, po przepłynięciu najtrudniejszego odcinka rejsu żeglarskiego, jakim była Cieśnina Magellana, znajdują się na Oceanie Spokojnym w pobliżu zachodnich wybrzeży najdalej na południe wysuniętych obszarów Chile.

Decyzja Singapuru

Premier Malajzji Rahman stwierdził w środę, że Singapur wycofał się ze wspólnej „rady obrony”, utworzonej w roku ubiegłym z Malajzją i Wielką Brytanią. Ma to jednak, według niego, tylko „techniczne znaczenie”, gdyż Singapur nie pretenduje do izolacji w tych sprawach.

Nigeria a EWG

Przed upływem 2 miesięcy zostanie podpisane porozumienie w sprawie przyłączenia Nigerii w charakterze członka stowarzyszonego do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG). W ten sposób Nigeria będzie pierwszym krajem Commonwealthu stowarzyszonym ze Wspólnym Rynkiem.

POGODA

Zachmurzenie niewielkie, w ciągu dnia wzrost zachmurzenia i możliwe opady deszczu. Temperatura minimalna minus 2 stopnie C., maksymalna około plus 3 stopni C. Wiatry umiarkowane i dość silne południowo-zachodnie oraz zachodnie. (reg.)

Dnia 29 marca 1966 r. zmarła w wieku lat 65

Teresa Szczęsna z domu BERŁOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 kwietnia br. o godz. 17 na cmentarzu na Zarzewie, o czym zawiadamia wszystkich znajomych i przyjaciół

RODZINA

W nowym numerze

Odgłosów:

- * Azyl dla polamanych kości
- * Ule bardzo kolorowe
- * Wielki pożar
- * Satelity przyszłością meteorologii
- * Cena nowoczesności
- * Teatr film recenzje
- * Opowiadanie fantastyczne.

O tym ważnym i trudnym problemie, my łodzianie moglibyśmy z pewnością powiedzieć niemało. Od lat karmimy przecież nasze płuca trudną do przelknięcia mieszaniną sadzy, pyłu i dymu — ba, przyzwyczailiśmy się właściwie do naszego łódzkiego powietrza i często nie zdajemy sobie nawet sprawy, jak dalece ono nam szkodzi i jak bardzo jest jeszcze zanieczyszczona.

Czasem tylko, po powrocie z wczasów w Szczawnicy czy w Augustowie, krztusimy się nieco przy głębszym oddechu, zatykamy nos i... aklimatyzujemy jak najszybciej z powrotem, myśląc: „Aby do następnego urlopu”. Gdyby to jeszcze sedno problemu leżało w zapachu, byłoby pół biedy. Niestety, narzekania na jakość łódzkiego powietrza trzeba uzupełnić, przerażającą dla przeciętnego mieszczucha, liczbą 563 ton pyłu spadającego rocznie na 1 km kw. powierzchni naszego miasta. Aby odpowiedzieć na pytanie, czy to dużo, czy mało, wystarczy dodać, że np. normy radzieckie (jedne z najostrejszych) określają dopuszczalny opad pyłu na 360 ton. Ba, pod względem zapylenia atmosfery Łódź wyprzedziła już nawet Katowice — (482 tony) i takie miejskie kolosy jak Londyn (380 ton) czy Nowy Jork (320 ton). Nie tylko jednak mieszkańcy Łodzi oddychać muszą tak dalece zanieczyszczonym przez przemysł powietrzem.

Uwaga — powietrze pod ochroną

Smutny los Manchesterów...

Smutny los owianych fabrycznym dymem i trującymi wyciewami „Manchesterów” dzieli z Łodzią, także Bydgoszcz, Wałbrzych, Zabrze i Opole — to ostatnie z rekordowym opadem pyłów sięgającym 8864 ton.

PODSTEPNE I GROZNE

Ale sprawa trujących zanieczyszczeń w powietrzu nie kończy się, niestety, na pyłach. Pokażny procent zajmują wśród nich szkodliwe gazy: dwutlenek i tlenek węgla oraz dwutlenek siarki, których głównym producentem jest wielki przemysł chemiczny. Ten, gazowy dodatek zwiększa jeszcze bardziej i tak już niebezpieczny wpływ zanieczyszczonego powietrza na organizm człowieka. Schorzenia wywołane oddziaływaniem pyłów i gazów zawartych w powietrzu należą do najcięższych chorób zawodowych. Zanieczyszczenia te są jedną z przyczyn zaburzeń dróg oddechowych i systemu nerwowego, wywierają poważny wpływ na rozwój złośliwych nowotworów, a w szczególności raka płuc. Najlepszym dowodem, jak wielką groźbę dla zdrowia ludności stanowią trwałe zanieczyszczenia atmosfery przez przemysł, może być przykład Tomasza Mazowieckiego, gdzie trzeba było rozebrać stare osiedle znane pod nazwą Kaczki, słynące ze szczególnie ciężkich warunków, w jakich żyli jego mieszkańcy, spowodowanych działaniem szkodliwych gazów i wyciewów z pobliskich TŻWS.

Lista szkód i strat wynikających z zanieczyszczenia atmosfery przez przemysł nie kończy się na chorobach naszych płuc. Nie można tu też pominąć ujemnego oddziaływania pyłów i gazów na glebę, klimat, gospodarkę leśną itp. Łączne straty z tytułu zanieczyszczeń powietrza szacuje się w kraju na około... 8-10 miliardów złotych rocznie!

ZŁOTOWKI I DĄ Z DYMEM

Trudno zresztą dziwić się tym wielkim sumom, skoro

pyły emitowane do atmosfery przez urządzenia przemysłowe zawierają często cenne i bezpowrotnie zmarnowane surowce. Jak obliczono, tylko w czterech zjednoczeniach przemysłu ciężkiego wydano do atmosfery pyły zawierające surowiec o wartości 140 mln zł. Roczne straty siarki wydalonej w dymach szacuje się na około 350 mln zł. Przykłady takie można by mnożyć.

Nasuwa się więc pytanie: czy nie można temu wszystkiemu — zarówno zatruceniu naszych organizmów, jak i stracie wielu surowców — w jakiś sposób zapobiec? A jeśli tak, to co już zrobiono w tym zakresie — i co myśli się robić dalej wobec planowanego uprzemysłowienia kraju i faktu powstawania w przyszłości nowych ognisk zanieczyszczeń na terenach, które cieszyły się dotąd czystym niebem oraz zdrowym powietrzem? Sam problem walki z zanieczyszczeniami atmosfery nie jest nowy, aczkolwiek nasi sąsiedzi pomyśleli o tym grubo wcześniej i zrobili już na tym polu znacznie więcej...

My natomiast w walce o ochronę powietrza wychodzimy dopiero z powijaków. W roku ubiegłym Rada Ministrów podjęła specjalną uchwałę zlecając Centr. Urz. Gosp. Wodnej koordynację i nadzór nad opracowaniem ogólnokrajowych planów ochrony powietrza i czuwaniem nad ich prawidłową realizacją. Nie znaczy to jednak, że do tej pory nie zrobiono absolutnie nic dla części-

wej chociażby ochrony naszej zadymionej atmosfery. W latach ubiegłych wydano na te cele około 300 mln zł, jednakże rezultaty nie były zadowalające. Badania prowadzone raczej przypadkowo, a poszczególne resorty nie kwapiły się zbytnio do energicznej walki z zanieczyszczeniem powietrza. Dopiero w bieżącej 5-letniej postawiono przystąpić do generalnego ataku na opieszałe i najbardziej zatrważające atmosfery zakłady. Opracowano już projekt specjalnej ustawy sejmowej o ochronie powietrza, a w latach 1966-1970 zamierza się przeznaczyć na ten cel około 2,5 miliarda złotych. Ta wysoka suma nakładów pozwoli na zaopatrzenie wielu zakładów w nowe urządzenia do ochrony powietrza. M. in. otrzymają je: cementownia „Wanda” i TŻWS. Trzeba jednak stwierdzić, że przy podziale środków do walki z zanieczyszczeniami powietrza Łódź i województwo potraktowane zostały, mimo wielkich potrzeb, nieco po macoszemu. Przysłano nam bowiem na te cele zaledwie 10 proc. z ogólnej sumy nakładów, tj. tyle samo ile otrzymało np. o wiele mniej „zapyłone” województwo poznańskie...

Nie znalazła też jeszcze rozwiązania sprawa powołania specjalnych branżowych służb ochrony powietrza. Wnikliwego podejścia wymaga również sprawa lokalizacji nowych zakładów tak, aby nie wpływały one szkodliwie na tereny już zasiedlone, bądź przewidziane na budowę nowych osiedli. Poważne zadania w walce o ochronę powietrza spadają również na rady narodowe i PIHM.

Według obliczeń fachowców, podjęte zabiegi ochronne pozwolą na znaczne zmniejszenie ilości wydzielanych pyłów i odzyskanie setek tysięcy ton marnowanych dotychczas surowców. Dla przeciętnego mieszczucha skuteczną walką z zatrucaniem powietrza oznacza jednak poza wymienionymi korzyściami, jeszcze coś innego — długoczekaną możliwość nabrania szerszego i zdrowszego oddechu.

ZDZISŁAW SZCZEPANIAK

Storczyk unikat



Wyższa Szkoła Rolnicza prowadzi w Brzesku - Okocimiu Rolniczy Zakład Doświadczalny, specjalizujący się w hodowli kwiatów. W roku ubiegłym kierownik tej placówki H. Okoński sprowadził z Francji oryginalny storczyk „Paphopedilium Detaille”. Jest to w tej chwili jedyny egzemplarz tej odmiany w naszym kraju. Storczyk zakwitł obecnie po raz pierwszy. Kwiat jego odznacza się ciekawą budową, jest ładnie ubarwiony i mocno osadzony na łodydze.

CAF — Salomon

Historia współczesna dwojga starszków

„Kochane” dzieci i wnuczek

„Ja, starszka sparaliżowana, mam 75 lat; mój mąż ma 81 lat, oboje życie zawodziliśmy tylko... opiece społecznej i opiekunom społecznym...”

Oto fragment listu Stanisławy G. Cytujemy go na dowód, że historia, którą opisujemy jest prawdziwa i, choć trudno uwierzyć, jest to „historia współczesna”.

Czas: ostatnie 6 lat, miejsce: dwie małe izdebki czynszowej kamienicy przy ul. Zgierskiej. Akcja: małżonkowie G. pobrali się około 6 lat temu. Ona — samotna starszka, on — wrócić po śmierci swojej pierwszej żony przekonał się, że na opiekę trojga dorosłych dzieci liczyć nie może... Pobrali się, aby pomagając sobie wzajemnie przeżyć ostatnie lata. Dzieci pana Franciszka G. stawili się w komplecie na przyjęciu weselnym, lecz małżeństwa ojca nie uznali. Nie było to przyjemne dla starszków; na razie jednak sami dawali sobie radę. Oboje otrzymywali rentę, a nadto Franciszek G. dorabiał sobie na prawianiem obuwia. Ktoś jednak domniósł gdzie trzeba, że zarabiał na więcej niż pozwala ustalona norma i rentę mu odebrano.

3 lata temu, Franciszek G. zaczął odczuwać „stare” dolegliwości. Odezwała się astma serca i płuc, bardzo zaawansowana przepuklina, a także miazdzyca sklerotyczna. Starszkiem ciężko zaniemógł i przestał pracować. Od tej pory jedynym źródłem ich utrzymania była renta Stanisławy G. — 600 złotych miesięcznie.

W 1964 roku Franciszek G. złożył do sądu sprawę o przyznanie mu alimentów. 2 października tegoż roku sąd wydał wyrok: na najstarszego syna nałożono sumę złotych 200 miesięcznie, córki zaś miały płacić jedna 150, druga 50 złotych. Jedną z córek (ta której zasądzono 150 zł) od dnia wyroku sądowego do dziś nie płaci, mimo że sprawa

za znalazła się już 28 października 1964 r. u komornika. Nadmienić należy, że córka, która nie płaci alimentów; posiada prywatny warsztat kaletniczy, co też jest odnotowane w aktach komornika.

W marcu ub. roku choroba zmogła z kolei Stanisławę G. — wylew krwi do mózgu — 6 tygodni w szpitalu. Lekarzom udało się utrzymać ją przy życiu. Do domu wróciła jednak sparaliżowana. W czasie kiedy przebywała w szpitalu, odwiedził ją kilkakrotnie 25-letni wnuczek. Po jej powrocie do domu wnuczek ponowił odwiedzin. Wrzucona przejawami troski Stanisława G. zameldowała go u siebie — miał on opiekować się starszkami.

I tu zaczyna się ostatni akt opowieści. Wnuczek z chęcią zameldowania zmienia się radykalnie. W rzekomej trosce o swoją babkę zajmuje łóżko jej męża, a jego wylewka do drugiej izby. Stary, chory człowiek sypia oddalony na szmatkach rozestawionych na podłodze. A oto dalsze „posunięcia” wnuczka. Dosypano go podopiecznym do herbaty i posiłków tytoni. Kiedy ten „sposób na starszków” okazuje się jednak niezbyt szybki, „dobry” wnuczek znajdzie inny: bije swoją babcia wewnętrzną stroną dłoni po skroniach (żeby przyspieszyć ponowny wylew krwi), kaleczy i tak już niemal bezwładne dłonie.

Śczęśliwie jednak dla małżonków G., równocześnie z przybyciem wnuczka pojawiają się w ich mieszkaniu opiekunki społeczne: J. Kowalczyk, prac. służby zdrowia i opiekun ze strony szpitala, w którym leżała Stanisława G., W. Mecowa — kier. ośrodka Opieki Społecznej dzielnicy Bałuty i A. Tarakowska — opiekun terenowy. Dzięki ich interwencji „troskliwy wnuczek” opuszcza mieszkanie małżonków G. Starszkiowie nareszcie mają spokojne dni.

Stanisława G. pisze: „Droga redakcyjno, może znajdziesz choć trochę miejsca na złożenie gorącego podziękowania, gdyż to jedyna zapłata za ich trud nad nami, za sprzątanie, opieranie, dożywianie nas, za lekarstwa i troskę z jaką nas pielęgnują”.

Odwiedziłam małżonków G. Kiedy opowiadają o swoich opiekunach, po policzkach płyną im łzy wzruszenia i wdzięczności.

Tu kończy się opowieść. Zapisana została jeszcze jedna karta człowieczego życia i smutnej starości, jeszcze jedna z kart niełatwej i pięknej pracy społecznika. I pomyślimy: jakże oni są potrzebni!

Lb.

Już w przyszłym roku

Szwedzi jeździć będą prawą stroną

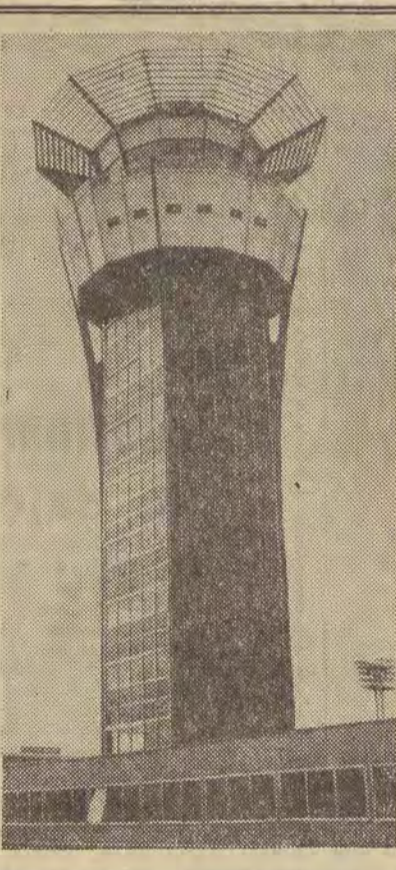
(WIT-AR) Już w przyszłym roku Szwecja ma zlikwidować obowiązujący tam, podobnie jak

w Anglii — ruch lewostronny i przejść na ruch prawostronny.

Przejście na ruch prawostronny przeprowadzone zostanie w sobotnie popołudnie i niedzielę. Wówczas, w ciągu około 36 godzin, ruch samochodowy i motocyklowy zostanie wstrzymany na terenie całej Szwecji. Specjalne ekipy przystawiają w tym czasie znaki drogowe i wykonują inne prace, związane z adaptacją arterii komunikacyjnych do potrzeb ruchu prawostronnego.

Poważnych kłopotów, związanych ze zmianą zasad ruchu, przysporzą pojazdy typu autobusów. Ich karoserie trzeba będzie poddać przebudowie, przez noszące drzwi dla pasażerów ze strony lewej — na prawą.

Wszystkie eksploatowane w Szwecji pojazdy samochodowe, przystosowane do ruchu lewostronnego, posiadają kierownicę po prawej stronie. Po zmianie zasad ruchu nie będzie to stanowić jakiegokolwiek problemu za sadniczego, choć oznacza pewne niedogodności dla kierowców tych pojazdów.



52-metrowa wieża kontrolna na lotnisku ORLÓW

Przed kilku dniami została oddana do użytku nowa 52-metrowa wieża kontrolna zbudowana na lotnisku Orłów pod Paryżem. Wieża posiada najnowocześniejsze urządzenia pozwalające na kierowanie startem 50 samolotów w ciągu go dziny. Koszt budowy wyniósł 13 milionów franków.

Na zdjęciu: 52-metrowa wieża kontrolna na lotnisku Orłów.

CAF — Keystone

„Bezpieczny samochód” na deskach konstruktorów

„Superbezpieczne” auto powstaje na deskach konstruktorów jednej z amerykańskich firm specjalizujących się w budowie sprzętu lotniczego. Zastosowane środki — prawie całkowicie zabezpieczyły pasażerów i kierowcę przed skutkami zderzeń przy prędkościach, jakie dozwolone są w obrębie miast i na autostradach.

Przy szybkości 50 mil na godzinę (80 km) ilość wypadków śmiertelnych i zranień przy zderzeniach z przodu i kolizjach bocznych ma ulec ograniczeniu o 75 proc. W wypadkach spowodowanych przekroczeniem siły autobudź uderzeniem z tyłu — wskaźnik ten ma wzrosnąć nawet do 90 proc. Powszechne użycie samochodów o tego typu konstrukcji mogłoby więc w zdecydowany sposób przełamać rosnącą w USA w szybkim tempie ilość ciężkich wypadków drogowych.

Ogólne założenia projektu przewidują zastosowanie specjalnego typu karoserii, której przód i tył przy kolizji uległyby łatwo zmięczeniu, amortyzując większą część siły uderzenia. Specjalna amortyzowana konstrukcja trzonu kierownicy zapobiegałaby uszkodzeniu klatki piersiowej kierowców. Przeciwogłowo we przegrody i odpowiednio usytuowane silniki zabezpieczają kabine pasażerską samochodu o mocnej konstrukcji przed ogniem i zgnieceniem. Samochód ma być także wyposażony w wysuwany przez dach peryskop który znacznie poprawi widoczność do przodu i tyłu w trudnych warunkach atmosferycznych.

Rekontry

Nikt nie kwestionuje, że przestrzeganie przepisów jest cnotą urzędnika. Rzecz w tym, by czynić to w sposób mądry i rzeczowy, a nie formalistyczny, gdyż prowadzi to

odpowiedzialnych. Intencją przepisu było więc zapobieżenie dezinformacji. Tymczasem przez beznamiętne jego stosowanie utrudnia się obecnie zdobywanie informacji w ogóle, nie wspominając już o tym, że absorbuje się niejednokrotnie drobiazgami ludzi na odpowiedzialnych stanowiskach, których czas

nik może udzielić na ten temat informacji. Pozwoliłoby sobie ten nonsens skwitować w gazecie kilkukwierszową notatką. I oto poważna instytucja przesyła nam w odpowiedzi kilkustronny materiał polemizujący z nami przy pomocy paragrafów, odpowiednio zresztą dobranych. Biedny radca prawny, prze-

Myślenie ma kolosalną terażniejszość

wtedy często do wypaczenia intencji autorów przepisu, a sam przepis, składający zupełnie szusny, stawia w karykaturalnym świetle.

Tak stało się np. z zaleceniem ograniczającym swobodę niższych urzędników w udzielaniu informacji m. in. i prasie. Zdarzało się bowiem, że niekompetentny w pełni pracownik udzielał informacji błędnych lub zgola nie-

jest bardzo cenny i powinno się go szanować.

Zadzwoniłms niedawno do pewnej instytucji z pytaniem, ile jest w Łodzi sklepów sprzedających, dajmy na to pekiki słonecznika. Pytanie było trochę inne, lecz też mniej więcej rangi. Urzędnik, który odebrał telefon, nie zastanowił się nawet nad sensem tego pytania, lecz automatycznie odrzekł, że tylko kierow-

cież musiał on stracić chyba ze dwa dni, aby taki elaborat wysmażyć.

Wprawdzie John Steinbeck, jak był swego czasu w Łodzi, zakomunikował nam wstępnie spotkania, że długo odpowiadał tylko na pytania krótkie. No, ale radca prawny to w końcu jednak nie Steinbeck. Znajd proporcję, mocni panie — jak powiadał stary Fredro.

KAROL BADZIAK

Po trochu kolejką w sklepach nabierają świątecznego charakteru. Już się martwimy co z szynką, znosimy do domu wszelkie bardziej trwałe artykuły spożywcze.

Jak nas poinformował kierownik Wydziału Handlu Prez. RN m. Łodzi i w tym roku najbliższa niedziela - 3 kwietnia - będzie niedziela handlową. Sklepy przemysłowe w Śródmieściu czynne będą w godzinach 11-18, natomiast w pozostałych dzielnicach od godziny 11 do 16, „Delikatesy”, owocarnie, kwaciarnie i sklepy spożywcze będą urzędowały tak jak w każdą inną niedzielę,

takie rarytasy jak kabanosy i salami. Niektóre z tych wędlin już znajdują się w sprzedaży. Tylko jutro i pojutrze w łódzkich sklepach znajdzie się 250 ton wędlin. Mięsa również nie powinno zabraknąć, mogą być jedynie pewne braki asortymentowe. Rozładuje z kolei sytuację bardzo dobre zapasowe nie w drob. Istnieją praktyczne możliwości zaspokojenia pełnego zapotrzebowania w tej mierze.

Na zakończenie jeszcze jedna pomyslna wiadomość. Tak długo oczekiwane pomarańcze wreszcie do Łodzi dojechały. Z cytrynami jak wiadomo nie ma żadnych kłopotów, być może jeszcze przed świętami dotrą do nas banany.

Goście dni łódzkiego handlu

★ Handlowa niedziela? ★ Sprzedaż świątecznych wędlin już trwa ★ Pomarańcze dojechały

tn, w wypadku tych ostatnich w godzinach 7-9 będą dyżurowały sklepy ze sprzedażą mleka.

Jeśli chodzi o cały przedświąteczny tydzień, to począwszy od poniedziałku, kiedy to czynne będą sklepy mięsne, a sklepy prze mysłowe będą otwarte tak jak w każdy inny dzień tygodnia, do piątku włącznie, nie przewiduje się żadnych innych zmian w pracy handlu. W sobotę przedświąteczną sklepy spożywcze, kwaciarnie i sieć drobnodetalicznych będzie czynna do godz. 18, miesie i przemysłowe do 17, a kioski „Ruchu” do 19.

W porównaniu z rokiem ubiegłym przydziały mięsa i wędlin na kwiecień są o 400 ton większe. I tak np. otrzymamy 250 ton kiełbasy białej (ub. rok 200 ton), 160 ton szynki bez kości, 60 ton szynki z kością, 65 ton konserw szynkowych. Poza tym szynka gotowana, baleron, poledwica, a nawet

tów, być może jeszcze przed świętami dotrą do nas banany. (iw.)

Do informacji o pracy handlu w okresie przedświątecznym nie sposób się nie usto sunkować. Handlowcy naszym zdaniem powtarzają błąd sprzed świąt Bożego Narodzenia. Taka handlowa niedziela nie rozwiązuje pracującym łodziakom kłopotów ze świątecznym zaopatrzeniem. Krytykować takie stanowisko handlowców wówczas, wskazując, że Łódź była jedynym miastem, które zerwało z tradycją tzw. „brudnej niedzieli”. Podtrzymujemy tę krytykę obecnie. Nie należy bowiem zapominać, że Łódź jest miastem pracujących kobiet, a w takim mieście chyba przede wszystkim należy utrzymać „brudną niedzielę”. „Delikatesowe” dyżury - to za mało! Czas jeszcze zmienić decyzje! (RED.)

Nowe kierunki pracy - przedmiotem Plenum Zarządu Łódzkiego LK

Nowy kierunek pracy organi zacji kobiecej był przedmiotem Plenum Zarządu Łódzkiego Ligi Kobiet. Referat poświęcony temu problemowi wygłosiła sekretarz Zarządu LK Henryka Mikulcowa. Dotychczasowy wieloletni dorobek organizacyjny i bogate doświadczenia będą pomocne w rozwijaniu nowych form działania na rzecz środowisk kobiecych w tym miejscu zamieszkania. Pomoc w prowadzeniu tej niezwykle ważnej pracy okażą - zgodnie z zaleceniem KC PZPR - zarówno terenowe komitety partyjne, komitety FJN oraz inne organizacje społeczne. Pole do działania jest szerokie i dla wypróbowanych, doświadczonych działaczek LK znajdzie się wszędzie miejsce.

Dyskusja w sprawie nowych kierunków pracy wykazała, że w wielu zakładach pracy panuje

niezrozumienie i np. fakty likwidowania zakładowych Kół LK. Takie tendencje są co najmniej przedwczesne. Dopiero krajowy zjazd LK podejmie ostateczne wnioski w tej sprawie. Dyskusantki proponując przysię formę pracy w miejscu zamieszkania wskazywały na potrzebę ściślejszego współdziałania z wszystkimi organizacjami działającymi w tzw. terenie, szerokiego korzystania ze społecznych lokalii. Rysuje się też potrzeba działania w poszczególnych środowiskach kobiecych np. w środowisku nauczycielek, pracownic służby zdrowia, handlu itd. Nowe formy pracy wymagają prowadzenia szerokiej pracy wy jasniającej wśród kobiet. Do wielu poruszonych spraw usto sunkowała się przedstawicielka PZPR Henryka Hartenber i L. Lubowska z Zarządu Głównego LK. (m)

Spotkanie poselskie

W kombinacie im. Obrońców Pokoju Z aktywem łódzkiego rzemiosła

Wczoraj na „styku” zmian w sali konferencyjnej kombinatu bawelnianego im. Obrońców Pokoju przedstawiciele kilku tysięcy zjednoczonych spotkali się z posłem na Sejm wiceprezesa wodzującym CK SD - L. Chajnem oraz z posłankami M. Tatarówną-Majkowską i H. Golińską. W czasie spotkania omawiano trudności z jakimi boryka się żółta w swej codziennej pracy. Wskazywano m. in. na brak części zamiennych do nowych maszyn, mówiono o złej jakości otrzymywanej przez kombinat baw. w importu.

Do problemów poruszonych na spotkaniu ustosunkował się poseł L. Chajni i posłanki M. Tatarówna-Majkowska, M. Tatarówna-Majkowska podzieliła się również wrażeniami z pobytu delegacji polskich posłów w Iraku.

W późnych godzinach wieczornych w Izbie Rzemieślniczej, aktywni łódzkiego rzemiosła spotkali się z posłami L. Chajnem i L. Niteckim oraz z posłankami I. Sroczynską i B. Natorską. Wiceprezes Izby Rzemieślniczej w Łodzi - K. Zieliński omówił we wprowadzeniu do dyskusji aktualne problemy łódzkiego rzemiosła. W dyskusji poruszano m. in. sprawy związane z dalszym rozwojem zakładów rzemieślniczych. Wiele miejsc, poświęconych podczas poselskiego spotkania niedostatecznej ilości uczniom w zakładach rzemieślniczych. Mówiono także o potrzebie zakładania nowych punktów rzemieślniczych na peryferiach Łodzi.

Do spraw poruszonych na spotkaniu powrócimy. (j. kr.)

Kolej i PKS przed świątecznym szczytem

Dodatkowe autobusy 1800 łodziaków na wczasach

Od świąt dzieli nas jeszcze 9 dni. Już obecnie na podstawie rucho w kasach „Orbisu” sprzedających bilety kolejowe i autobusowe, można zaryzykować twierdzenie, że duża liczba łodziaków wyjedzie z miasta na święta.

Szczególny ruch notuje się w placówkach „Orbisu” roz prowadzających bilety autobusowe. W tym roku bilety świąteczne sprzedaje się na 15 dni naprzód, a więc od 25 bm. Do tej pory rozprzedano już przeszło 5 tys. biletów autobusowych, a przede

szczyt sprzedaży jeszcze nie nastąpił. Mimo to przed kasami „Orbisu” tworzą się długie kolejki. „Orbis” pozostaje w ścisłym kontakcie z dyrekcją PKS, która przyrzeka w wypadku jeśli zapotrzebowanie na bilety będzie duże, cięć szczyt sprzedaży jeszcze nie nastąpił. Mimo to przed kasami „Orbisu” tworzą się długie kolejki.

Przed zbiórką złomu w dzielnicy Górna

Na Dom im. prof. dr Szustrowej

Wczoraj harcerze dzielnicy Górna dostarczyli do domów afisz z apelem do mieszkańców, aby wzięli udział w zbiórce złomu na budowę Domu im. prof. Szustrowej. Dziś i jutro harcerze przejadą ulicami dzielnicy i przez megafony będą przypominać o zbiórce.

16 teren 4 ADM nr 3, 12, 13 i 14. Przypominamy, że punkt informacyjny spółdzielni „Zbiórca” mieści się przy ul. Zachodniej 44, tel. 318-14 lub 298-87, godz. 7-16. (Kas)

Sygnaty

WYSTAWA NA LIPE

Poprosiliśmy - pisze do nas ob. W. S. - w sklepie materiałowym „Karton” przy ul. Piotrkowskiej 67 o sprzedanie atramentu niebieskiego „Syrena” za zł 3,50. Ekspedientka oświadczyła, że nie ma takiego atramentu, tylko ko droższy za 4,50 zł „Sigma”. Na moją uwagę, że przecież na wystawie stoją butelki „Syreny” dostalem odpowiedź - „owszem, ale puste”. Czyżby to puste butelki stały na wabika? Z-430

Don Kichot, jak wiadomo wielki romantyk i fantasta, przeszedł do historii (literatury) głównie dzięki temu, że bił się z wiatrakami. Ta postać literacka przetrwała kilka wieków i wciąż jest popularna. Ba, sama stała się już symbolem. Może właśnie dlatego każda epoka miała swoich Don Kichotów, chociaż nikt ich tak

nie nazywał. Oni też walczyli z wiatrakami, tylko, że już nie dostojnie, ale za to równie beznadziejnie.

Jaki jest Don Kichot drugiej połowy XX wieku? Oczywiście jest to również romantyk i fantasta. Zależy mu na tym, żeby dom, w którym mieszka był czysty, porządek, estetyczny. Oburza się widząc, że dzieci asiadów dewastują klatki schodowe. Chce, aby w miejscach publicznych przestrzegano obowiązujących przepisów. Na przykład jeśli widzi napis „palenie wzbrow-

Z UKOSA

Don Kichoci XX wieku

nie nazywał. Oni też walczyli z wiatrakami, tylko, że już nie dostojnie, ale za to równie beznadziejnie.

Jaki jest Don Kichot drugiej połowy XX wieku? Oczywiście jest to również romantyk i fantasta. Zależy mu na tym, żeby dom, w którym mieszka był czysty, porządek, estetyczny. Oburza się widząc, że dzieci asiadów dewastują klatki schodowe. Chce, aby w miejscach publicznych przestrzegano obowiązujących przepisów. Na przykład jeśli widzi napis „palenie wzbrow-

nię” - w stolówkach, sklepach i innych lokalach publicznego użytku, to walczy o to, by tam nie palono. Ludzie patrzy na niego zdezorientowani, a potem pukają się palcem w czoło: wariat, czy co? W jego własnym domu siedzi też pukają się palcem w czoło. Ale nie tylko. Wyrzucają pod jego drzwi śmieci, psują kredę na ścianach, co o nim

myślą. Jeśli zwraca im uwagę, mówią: „A... to pana obchodzi!” albo „Pilnuj pan swojego nosa!”

Walka z wiatrakami staje się bolesna i niebezpieczna. Wiatraków jest coraz więcej i biją coraz boleśniej. Ale w charakterze Don Kichota leży optymizm, Don Kichot wciąż wierzy, że wygra.

Wariat, czy nie wariat? Ma rację czy jej nie ma? Powinien bić się dalej, czy nie? Odpowiedzcie na to, Czytelnicy, sami.

T. WOŚ.

KOMENTUJEMY A gdyby tak z sokiem...

Nie każdy może sobie pozwolić na nabycie syfonu do 250 zł, w którym można domowym sposobem przyrządzić wodę sodową. A wiadomo, że skoro sposobem domowym, to można również wodę przyrządzić z sokiem.

Uważamy, że warto zaryzykować. Można przecież obok syfonów tylko z czystą wodą sodową sprzedawać pewną ilość z sokiem. I to różnego rodzaju: winiowym, wielowarstwowym, czy truskawkowym. A i z ustatkowaniem nie powinno być kłopotu. Wystarczy by wytwórnie nabijające syfony zwróciły się w tej sprawie do Państwowego Komisji Cen. (j. kr.)



Do września ten roku dom noszący nazwę „Zdrowie” mieszczący się w Sokolnikach pod Łodzią, przeznaczony był sezonowo na wczasy rodzinne dla pracowników służby zdrowia. Ostatnio związkowcy i łódzkie władze służby zdrowia w porozumieniu z Przychodnią Reumatologiczną m. Łodzi wykorzystują dom w sezonie „martwym” na sanatorium dla dzieci chorujących na reumatyzm.

Zdobycie miejsca dla tych dzieci w innych sanatoriach nie było łatwe. Niektóre wnioski leżały nie zatwierdzone od prawie dwóch lat. Z przydziału centralnego nasze miasto otrzymuje dla dzieci reumatycznych tylko około 150 miejsc w ciągu roku do sanatorium w Wieliczu.

Dobry pomysł doczekał się realizacji w październiku ub. roku. Wtedy to rozpoczęł się pierwszy turnus sa-



Lekarz - Henryka Staniszczyk troskliwie opiekuje się dziećmi.

Sanatorium w Sokolnikach dla dzieci łódzkich

natorium w domu „Zdrowie”. Skorzystało z niego 40 dzieci. Przed kilku dniami drugie tyle przyjęto na następny, trzeci z kolei turnus, który potrwa do końca maja. Później będzie druga przerwa, bo rozpoczyna się wczasy rodzinne i dopiero w październiku kolejnie 40 dzieci pojedzie na leczenie do Sokolnik.

bre wyżywienie. Na miejscu prowadzi się także zajęcia dla przedszkolaków i dzięki wybitnej pomocy Kuratorium Okręgu Szkolnego Woj. Łódzkiego szkołę dla starszych dzieci.

10-letnia Halinka Mielczarek z Osiedla Dąbrowa prosiła abyśmy w imieniu jej i wszystkich pozostałych dzieci pozdrowili rodziców w Łodzi i napisali, że w sanatorium czują się bardzo dobrze. Czynimy to z radością.

W. KASPRZAK

Foto - L. Olejniczak



Podczas smacznego obiadu.

POD paragrafem

Znęcali się nad 6-letnim chłopcem

Sąd Powiatowy dla m. Łodzi rozpatrzył ostatnio niedostojną sprawę, w której oskarżonymi są rodzice 6-letniego chłopca W. i R. Zielińscy (Piotrkowska 111). Zielińscy mają troje dzieci, jedno z nich 6-letni Marek K. to syn Waclawy Zielińskiej z jej pierwszego małżeństwa.

Przebieg procesu sądowego wykazał, że w okresie od grudnia 1964 r. do 25 sierpnia ub. roku Zielińscy znęcali się fizycznie i moralnie nad dzieckiem. Matka była chłopa zębna, a ojczym nierządno wy mierzal mu „karę” białej.

Sąd uznał winę oskarżonych i za niedulską „metody wychowawcze” skazał: Ryszarda Zielińskiego na 8 miesięcy więzienia, a Waclawę Zielińską na 6 miesięcy więzienia z zawieszaniem. (Lw.)

PIORKIEM po MIEŚCIE



- Nauczyłem go już przynosić ze sklepu pomarańcze. Jeszcze tylko trzeba nauczyć sklepy, żeby miały pomarańcze i będzie grało!

Płacimy za opał

Już od 1 kwietnia wpłacać można w biurach opałowców za węgiel i koks dostarczony w tzw. I rzucie. Całoroczny przydział opału należy wybrać w okresie II i III kwartału. Opał sprzedawany jest również na czeki, uprawniające kas zapomogowo-pożyczkowych.

(wit)

303-04
 pytaj w godz.
 10-12 przez sobot

WYDZIAŁ FINANSOWY INTERPRETUJE KORZYŚNIKI

PEWNEMU RENCISCIE przy wypłacie wynagrodzenia w wysokości 500 zł (z tytułu umowy zlecenia) potrącono 5 proc. po datce. Księgowość przedsiębiorstwa, do której zwróciliśmy się o wyjaśnienie, poinformowała nas, że wszystko jest w porządku, bo o ile należności z tytułu umowy o pracę nie podlegają do 1.000 zł opodatkowaniu, to przy umowie zlecenia obowiązują inne zasady.

W tymczasem jak autorytatywnie wyjaśnia nam Wydział Finansowy w oparciu o rozporządzenie Min. Finansów zamieszczone w Dz. Ustaw nr 37 z 1960 r. i Dz. Ustaw nr 13 z 1963 r. i stosownie do wyjaśnienia tegoż ministerstwa z dnia 16. IV. 1961 przebywały osiągnięte przez renciście o ile są wypłacane przez pierwszego płatnika i nie przekraczają 1.000 zł w stosunku miesięcznym, są wolne od podatku od wynagrodzeń również i wtedy, gdy dotyczą umów o dzieło lub umowy zlecenia.

Dla uniknięcia ewentualnych nieporozumień przypominamy, że renta w rozumieniu przepisów nie jest wynagrodzeniem.

ZNIŻKA PODATKOWA
 D. W.: Dojeżdżam do pracy do Łodzi PKS. Czy przysługuję

LEPIEJ NIE PRÓBOWAĆ

J. W.: Mój bordowy lamino wany płaszczyk bardzo wybarwił. Chciałabym go więc utarować na inny kolor. Do kogo mogę się z tym zwrócić?

RED.: Pytanie postawione przez Panią przekazał mi dyrektor Miejskich Pralni i Bielizni, która poinformowała nas, że przedsiębiorstwo to nie świadczy usług w zakresie barwienia wyrobów laminowanych pianką poliuretanową. Barwienie wyrobów włókienniczych laminowanych wg zdaniami MPiF jest niemożliwe z uwagi na małą wytrzymałość zarówno pianki jak i żywicowych tworzyw klejących, stosowanych do klejenia pianki i tkaniny lub dzianiny wierzchniej.

Gięda u działkowców

W związku z naszym artykułem o drzewkach i krzewach owocowych, Wojewódzki Zarząd Pracowniczych Ogrodów Działkowych informuje nas, że po raz pierwszy na prawach eksperymentu organizuje w dniu 17 kwietnia giełdę wymiany drzewek i krzewów owocowych oraz ozdobnych. Na giełdzie tej działkowcy będą mogli wymienić między sobą materiały szkółkarskie. Użytkownicy działek, którzy po raz pierwszy przystępują w tym roku do uprawy swoich ogrodników będą mogli nabywać materiały szkółkarskie po cenie kosztów własnych działkowców.

W tych dniach zdecydowało się, w którym z ogrodów działkowych odbędzie się giełda.

W Filharmonii

**A. Baszton
 Katalin Nemes**

1 i 2 kwietnia - w piątek i sobotę - o godz. 19.30 grać będzie w PE koncert fortepianowy Chaczaturiana, węgierska pianistka - Katalin Nemes. Wykłada ona w Buda-

Dla kogo i za co ta kara?

20 bm. na stację Łódź-Chojny wjechało 20 wagonów towarowych wypełnionych żwirem przeznaczonym dla Łódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich. Łódzkie Przedsiębiorstwo Transportu Budownictwa odpowiedzialne za rozładunek wagonów dowiedziało się jednak o nadejściu przesyłki dopiero w momencie kiedy koci wotczył się na stację. A przecież stacja Chojny powinna powiadomić przedsiębiorstwo o tym fakcie co najmniej na 6 godzin przed nadejściem przesyłki.

Naturalnie niełatwo w ostatniej chwili zdobyć robotników do rozładowania wagonów. Niełatwo na czas zładować żwir. Stąd też doszło do przestoju wagonów.

Obliczono karę. Przekracza ona 4 tys. zł. Kto ją zapłaci? Okazuje się, że... Przedsiębiorstwo Transportu Budownictwa. Przedsiębiorstwo przysługujące na turalnie prawo reklamacji, ale to potrwa długo. Przedtem trzeba zapłacić.

Na zdrowy rozum, delikatnie mówiąc, coś tu nie jest w porządku. (Kas)

Województwo łódzkie, w skład którego wchodzi terytorium ziemi łęczyckiej, sieradzkiej i rawskiej, posiada stare, historyczne tradycje. Warto też je przypomnieć w związku z obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Zwracamy więc uwagę na zorganizowaną ostatnio w Miejskiej Bibliotece Publicznej

„Dzieje miast ziemi łódzkiej” w książkach

im. L. Waryńskiego wystawę „Dzieje miast ziemi łódzkiej”, na której ekspozycję wstawiono wszystkie książki, które opowiadają o przeszłości regionu łódzkiego.

Znalazły się wśród nich takie pozycje, jak Romana Kaczmarek „Tradycje historyczne ziemi łódzkiej”, i „Zródła do historii miast łódzkiego okręgu przemysłowego w XIX wieku”, Wandy Polakowskiej i St. Berzowskiego „Region Łódź i jego rola w gospodarce Polski”, Pawła Korca „Studia

i materiały do dziejów Łodzi i okręgu łódzkiego” i Ryszarda Rostka „Studia z dziejów miast dawnych województwa łęczyckiego i sieradzkiego XII i XVI wieku”.

Do historii najstarszych grodów naszego regionu nawiązuje „Ziemia Łęczycka” w opracowaniu Muzeum Łęczyckiego, dalej „Kolegiata w Tumie pod Łęczycą” M. Wa-

łkiego, podczas kiedy w teraźniejszość przenosi nas „Łęczyca, najmłodsze miasto górnicze” St. Lipki.

Inne monografie przypominają o tradycjach i zabytkach Piotrkowa, ziemi rawskiej, ziemi wieluńskiej, Łowicza, Łasku, Tomaszowa Mazowieckiego itd. W sumie - wystawa bardzo pouczająca, a przy tym zestawiona w sposób celowy i atrakcyjny. M.

Człowiek nie jest sam

Syn państwa Ireny i Edwarda G. zostawił przez zapomnienie w tramwaju flet (własność szkoły). Zagubiony flet odniósł p. Edward Janiszewski. W międzyczasie jednak zmarł wionym chłopcem zaopiekowała się wiele osób, a w poszukiwaniach fletu pomagali kioskarskie, radio i prasa łódzka. Za te troski państwo G. składają serdeczne podziękowania. (wit.)

odpowiedzi REDAKCJI

JANUSZ K.: W interesującej Pana sprawie należy niezwłocznie zwrócić się do Kuratorium gdzie otrzyma Pan wszystkie potrzebne informacje.

STALI CZYTELNICZY: Prosimy o skontaktowanie się z Na szym Telefonem Usługowym 303-04 w godz. od 10-12, celem podania bliższych danych. Wtedy odpowiemy wiązaco.

OB. ST. F.: Proszony jest o osobiste pofatygowanie się do redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Piotrkowska 96, fr. III p., pokój 310. (434)

Pani WACŁAWIE OSTROWSKIEJ, kierowniczce Szkoły Podstawowej nr 104 w Łodzi wyraży głębokiego współczucia z powodu zgonu

OJCA
 składają KOMITET RODZIELSKI, PERSONEL I UCZNIOWIE SZKOŁY PODSTAWOWEJ
 20603/4 Nr 104

Dnia 23. III. 1966 r. zmarła, opatrzona św. sakramentami

Maria Danowska
 WIDOWA PO ADWOKACIE

Pogrzeb odbędzie się dnia 31. III. br., o godz. 16 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają, pogrążeni w smutku SYN, SYNOWA, WNUCZKA I SIOSTRZENICE

Pani KRYSZYNE SZCZĘSNEJ wyrazi serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają DYREKCJA, PODSTAW. ORGAN. PART., RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY ESTRADY
 1903/k

Prof. ANNIE WYCE wyraży współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają RADA PEDAGOGICZNA, PERSONEL ADMINISTRACYJNY, KOMITET RODZIELSKI oraz MŁODZIEŻ XX LO
 20543/6 w ŁODZI

Dnia 29 marca 1966 r. zmarła, przeżywszy lat 87

Zofia Smoleńska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 1 kwietnia o godz. 16 z kaplicy na cmentarzu katolickim przy ul. Ogrodowej. O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają SYN, SYNOWA I WNUCZKA
 1902/k

Dnia 29 marca 1966 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 68

Stanisław Bajerski

były długoletni pracownik Zjednoczenia Przemysłu Dzierżawskiego i członek Spółdzielni im. Sz. Harnama w Łodzi. Wyprawa do grobu nam zwiok nastąpi dnia 1. IV. br., o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym powiadamy ŻONA I POZOSTAŁA RODZINA
 20612/4

Dnia 29 marca 1966 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, najukochańsza matka, teściowa, babunia i prababcia

Prakseda Lambrecht

z JAKUBKÓW Pogrzeb odbędzie się dnia 1 kwietnia br., o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamy, pogrążeni w głębokim smutku CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ, WNUCZKA I PRAWNUCZKI

WAŻNE TELEFONY

Pogot. MO 07, 400-00, 500-00
 Pogot. Ratunkowe 89
 Kom. MO m. Łódź 232-22
 Pogot. Energet. 334-23
 Straż Pożarna 08
 Inform. telefoniczna 03
 Informacja PKP 581-11
 Informacja PKS 265-96
 Pogot. Oświeceni 230-89
 Ulicznego

TEATR

OPERA (ul. Północna 47/51) g. 19 „Sewastopolski walc”
TEATR NOWY (Włocławskiego 15) g. 19.15 „Jeszcze raz o miłości”
MALA SALA (Zachodnia 93) g. 20 „Anioł na dworcu”
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) godz. 17 „Dom otwarty”
TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 11 „Ania z Zielonego Wzgórza”, godz. 15 „Ostatnia stacja”, g. 19 „Kolumbowie”
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Klamoczna”
TEATR ARLEKIN (Włocławskiego 5) g. 17.30 „Kotek Protek”
TEATR PINOKIO (Kopernika 16) godz. 17.30 „Zakładny rumak”
TEATR ROZMAITOŚCI (Moniuszki 4-a) niezczynnny
STS „CYTRYNA” (Zachodnia 81/83) godz. 20 „Uwaga, miejscami głośno”
MUZEUM

CO? gdzie? KIEDY?

SALON WYSTAWOWY (ul. Piotrkowska 102) Wystawa fotografii E. Przybyłowicza, „Impresje holenderskie”, Czynn na w godz. 10-18.
SALON FOTOGRAFIKI (A. Struga 2). Wystawa fotografii E. Linka. Czynn od 13-18.
ZOO (ul. Konstantynowska 6/10) czynne w g. 9-17 (kasa czynna do godz. 16).
KINA
POLONIA - „Czerwona pustynia” od lat 18 (wł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
WESLA - „Jego dziewczyna” od lat 18 (wł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
WOLNOŚĆ - „Faraon” (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 9 seans zamknięty 12.30, 16, 19.30.
WŁÓKNIARZ - „Faraon” (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 9, 12.30, 16, 19.30.
ZACHĘTA (panorama) od lat 16 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
ADRIA (Piotrkowska 150) Pożegnanie z tytułem: „Flip i Flap na bezludnej wyspie” od lat 16 (franc.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
ENERGETYK (Al. Politechniki 17) „Niebezpieczna droga” (jugosi.) od lat 9 godz. 17 „Zbrodnia doskonała” (franc.) od lat 16 godz. 19.
GDYNIA (Tuwima nr 2) „Sposób bycia” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20.
HALKA (Krawiecka 3/5) „Pan i astrolog” od lat 12 (czeski) g. 15.30, 18.30.
MAJA (Kilińskiego 178) „Mandrini” (panorama) od lat 11 (franc.) godz. 15, 17.30, 20.
LA CZYNOŚĆ (Józefów 43) „Olbrym” od lat 12 (USA) godz. 18.
EDK (Traugutta nr 13) „Pieciu mężów pani Lizy” (USA) od lat 16 g. 14.30, 17.15, 20.
MŁODA GWARDIA (Zie-

DZYZURY SZPITALI

Szpital im. dr H. Jordana, Przyrodnicza 7/9 przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście oraz z dzielnicy Widzew - z XI Rejonowej Poradni „K”, ul. Szpitalna 8. Szpital im. dr H. Wolf, Łagiewnicka 34/36 - z dzielnicy Bałuty oraz z dzielnicy Widzew - z X i XII Rejonowej Poradni „K”, ul. Zbożowa 18 i Wysoka 12. Szpital im. dr M. Marduciewicza, ul. Foralduńska 37 - z dzielnicy Polesie, I Klinika Pol. Gen. AM, ul. Curie-Skłodowskiej 15 - z dzielnicy Górna.
Chirurgia Południe - Szpital im. Jonschera, ul. Milonowa 14.
Chirurgia Północ - Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Laryngologia: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Okulistyka: Szpital im. Jonschera, ul. Milonowa 14.
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Kopcińskiego, ul. Sporna 36/50.
Chirurgia szeregowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Toksykologia: Instytut Medyczny Pracy, ul. Tęczy 8.
Nocna pomoc pielęgniarska dla m. Łodzi - Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 od godz. 19 do 5.
Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne w godz. od 19 do 5 na nr tel. 444-44.
Z MIASTA
„Ekonomika produkcji warzyw” - prelekcja mgr W. Lenkiewicza o godz. 17 w lokalu NOT (Piotrkowska 102).
Otwarcie gabinetu NRD i wystawy „10 lat armii NRD” - o godz. 16 w EDK (Traugutta 18), połączone z filmem „Metka Courage” oraz odczytem „Wszystko o NRD”.
Spotkanie bibliotekarzy w Instytucie Celulozowo-Papierniczym (Gdańska 121) o godz. 18.30, poprowadzą dr J. Smiarcka-Czaplińska i mgr J. Rogowski.

UWAGA Klienci Banku PKO

UPRZEJMIIE INFORMUJEMY, ZE EKSPOZYCJA W ŁODZI przy ul. SIENKIEWICZA 21, UL. JARACZA 6 DNIA 3 KWIECZNIA BR. (NIEDZIELA) CZYNNA BĘDZIE W GODZ. 11-18. POLECAMY BOGATY ASORTYMENT TOWARÓW KRAJOWEJ PRODUKCJI EKSPORTOWEJ I ZAGRANICZNYCH ZA WALUTY OBCE, WPLACONE W KRAJU I ZA GRANICĄ. ŻYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW!

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerycznych, 16-18, Kilińskiego 132 19299 g.
BORONSKA Henryka lekarz ginekolog przyjmuje 17-18, Zielona 16
Dr ZIOMKOWSKI specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-18, Piotrkowska 59 18944 g.
Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczne, skórne 14-17, ul. Próchnika 8 19414 g.
Dr KUDREWICZ - specjalista chorób wenerycznych, skórnych 14-16, ul. 22 Lipca 4 20254 g.
DZIAŁKI leśne budowlane w Sokolnikach sprzedam. Tel. 246-52

TECHNIKUM Łączności nr 2 w Łodzi unieważnia zagubioną legitymację Czesława Kalinowskiego, Armii Ludowej 23 19661 g.

POMOC do dziecka potrzebna. Łódź, Aleksandrowska 12 a, m. 25
POMOC domowa do dziecka na stałe lub do chodząca potrzebna. Wronicza 10 a m. 7 od godz. 16, Ząbieniec
WODYSTKIE samodzielnie na stałe zatrudnione. Oferty nr „19813” „Prasa”, Piotrkowska 96

ZŁOM ZŁOTY
 skupują sklepy „VERITAS”
 ŁÓDZ, ul. Piotrkowska 263 ul. Tuwima 14
 PRZETARG

Włókiennicza Spółdzielnia Pracy „Człotek” w Lublinie, ul. Północna 38 ogłasza przetarg na: trwałe barwienie, wybielanie i stabilizowanie dzianiny jedwabnej, stilonowej, bawełnianej i wełnianej z maszyn interlock i szydełkowej - w ilości ca 2 tony miesięcznie, począwszy od miesiąca maja do grudnia 1966 roku włącznie. Bliższych informacji udziela dział techniczny spółdzielni, telefon 2-46-17. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Oferty należy składać do dnia 13 kwietnia 1966 roku. Przez złożenie oferty oferent podaje się ogólnym warunkom przetargu i jest związany złożoną ofertą przez dwadzieścia jeden dni po jego zakończeniu. Przetarg odbędzie się dnia 14 kwietnia 1966 roku, o godz. 12 w biurze spółdzielni. 1895/k

KURS
 DLA KONSERWATORÓW DZWIÓGÓW
 ORGANIZUJE Zakład Doskonalenia Zawodowego Łódź, ul. Łąkowa 4, tel. 239-05. Kandydatami na kurs mogą być osoby posiadające dyplom kwalifikacyjny w zawodzie elektromontera.

Akademicy na planiszy

Jutro w salach Studium W.F. Politechniki Łódzkiej rozpoczyna się akademickie mistrzostwo Polski w szermierce. Na planiszy zobaczymy czołowych polskich szermierzów z olimpijczykami Skrudnikiem, Gonsiorem i J. Dotką na czele.

Mistrzostwa przełajowe Łodzi w Grotnikach

Tegoroczne mistrzostwa przełajowe okręgu łódzkiego odbędą się w Grotnikach, 3 kwietnia. Program przewiduje następujące biegi: 600 m młodzieńcy, 600 m - juniorki, 1.000 m seniorki, 1.200 m - młodzieź, 1.800 m juniorki, 2.500 m starsi juniorki oraz dla seniorów przewidziane są trzy biegi na 2.500 m, 5.000 m i 8.000 m.

Start nastąpi o godz. 12. Organizatorzy liczą na masowy udział zawodników. Udział swój zapowiedziało ponad 200 lekkoatletów z Łodzi i z terenu województwa łódzkiego.

Obok klasyfikacji indywidualnej przeprowadzi się punktację klubową i osobną dla szkół.

Trzecia kolejka pierwszoligowców

W niedzielę ŁKS spotka się z GKS Katowice

Na pierwszy plan spotkań pierwszoligowych w trzeciej kolejce rundy wiosennej wybiła się mecz Szombierki z Wisłą, jako że stawka jego jest drugą lokatą tabeli, którą Wisła może stracić jedynie w wypadku gdy dozna porażki. Wiceliderowi tabeli nie można jednak odmówić szans, wygrał on bowiem jesienią 2:1, a ostatnio Szombierki zdecydowanie zwyciężyły, przegrywając ze Śląskiem.

Właśnie ze Śląskiem, który był rewelacją ub. niedzieli zmierzy się Górnik. Niektórzy mówią, że w tym meczu wietrzy sensację, licząc na Śląsk, zwłaszcza, że w I rundzie Górnik doznał we Wrocławiu przysięgi porażki 1:3.

Będziemy w Łodzi świadkami trzeciego, nie mniej ważnego meczu dla układu tabeli między ŁKS a GKS Katowice. Beniaminek ligi jest notowany w tabeli wyżej niż ŁKS o dwie lokaty, lecz z minimalną przewagą punktową.

Legia, która, obok Wisły, wyspecjalizowała się w wynikach remisowych (uzyskała ich po siedem) gra z Zawiszą (2:2), Odra z Polonią (1:2), Ruch z Zagłębiem (3:5) i Stal z Gwardią (2:3).

Grają dzikie drużyny

Cierpliwoci dzikich zespołów hokejowych, które zgłosiły się do turnieju, organizowanego przez ŁOZHL i „Dziennik Łódzki”, wystawiona była na ciężką próbę. Warunki atmosferyczne uniemożliwiły rozegranie spotkań na lodowiskach naturalnych, a Pałac Sportowy nie dysponował wolnymi terminami.

Obecnie, gdy okres nasilenia

Clay wygrał z Chuvale

W hali sportowej Maple Leaf Gardens w Toronto, odbył się w nocy z wtorku na środę (czasu warszawskiego) mecz bokserów zawodowych o mistrzostwo świata wagi ciężkiej, w którym spotkali się Cassius Clay (USA) i mistrz Kanady George Chuvale. Spotkanie miało sensacyjną przebieg i zakończyło się po 15-rundowej walce zwycięstwem punktowym Cassiusa Clay'a.

Jutro Anilana - AZS AWF

Rozgrywkę ekstraklasy piłki ręcznej zbliżają się ku końcowi. Wszystkie drużyny zostały wyszeregowane do rozegrania po dwa spotkania, ale sprawa tytułu mistrzowskiego jest prawie przesądzona. Gdańskie Wybrzeże już na tydzień przed zakończeniem mistrzostw uzyskało 4 pkt. przewagi nad następną w tabeli drużyną Śląska i tym samym umożliwiło swoją czołową lokatę.

Anilana znajduje się obecnie na piątym miejscu i ma przed sobą dwa ciężkie mecze z kandydatami do spadku z ligi AZS AWF i Warszawianką. Mecze te odbędą się w Łodzi, co jest niewątpliwym handicapem dla naszej drużyny, ale nie zapomniajmy, że w rundzie jesiennej Anilana przegrała z tymi zespołami w Warszawie. W wypadku wygrania obu meczów Anilana ma szansę na zajęcie ostatecznie trzeciego miejsca.

Jutro w hali na Widzewie o godz. 19 Anilana grać będzie z

Startują szosowcy

3 kwietnia o godz. 10, odbędzie się na szosie warszawskiej wyścig kolarski dla seniorów, na dystansie 75 km. Zbiórka zawodników o godz. 10 w Helenowie przy ul. Północnej 36.

Zgłoszenia przyjmuje ŁOZ Kolarski Plac Komuny Paryskiej 5 (pokój 32) do dnia 2 kwietnia.

AZS AWF, zaś w niedzielę o tej samej porze z Warszawianką.

Jak nas poinformował kierownik klubu p. Chojceki, w połowie kwietnia przyjedzie do Łodzi czołowa drużyna piłki ręcznej z Holandii, by rozegrać towarzyskie spotkanie z Anilaną.

Siatkówka w TKKF

Dobrym propagatorem siatkówki jest Zarząd Miejski TKKF, Z inicjatywy tej organizacji od początku lutego trwa turniej siatkówki, w którym bierze udział 60 zespołów ognisk miejskich i zakładowych TKKF.

Drużyny męskie podzielono na sześć grup, z których dwie (po 7 zespołów) tworzą ligę, a cztery pozostałe A klasę. Obowiązuje prawo spadku i awansu. Zespoły żeńskie startują w dwóch grupach.

W chwilę obecną rozgrywki dobiegają końca. Decydujące o pierwszym miejscu w lidze pojedynki rozegrane zostaną w sobotę 2 kwietnia br. w sali III LO. O pierwsze miejsce wśród mężczyzn walczyć będą w bezpośrednim pojedynku drużyny ogniska przy Burze Projektów Włókiennicтва oraz ognisko terenowe Dzielnic Śródmieście. Także zespół żeński BPro Włók, grać będzie z Ogniskiem TKKF przy „Telimienie”.



W dzielnic Bałuty rozegrano mistrzostwa szkół podstawowych w pływaniu. Startowało 151 zawodniczek i zawodników z 18 szkół. W punktacji ogólnej zwyciężyła Szkoła nr 24 (nauczyciel B. Macjon), przed Szkołą nr 55 i Szkołą nr 73.

Oto wyniki indywidualne. Dziewczeta, 50 m dow. Ledwoń (Szkoła nr 73) 0.40, 2.50 klas. M. Kaczmarek (Szkoła nr 24) 0.49, 2.50 grzb. Łuczak (Szkoła nr 73) 0.55, 50 m mot. E. Kaczmarek (Szkoła nr 24) 0.41, 5. sztafeta 4x50 m dow. Szkoła nr 55 3.21.

Chłopcy, 50 m dow. Duryś (Szkoła nr 55) 0.35, 2.50 m klas. Zaława (Szkoła nr 77) 0.40, 50 m grzb. Strachanowski (Szkoła nr 54) 0.46, 50 m delf. Domarańczyk (Szkoła nr 24) 0.36, 5. sztafeta 4x50 m dow. Szkoła nr 24 2.23.

500 zawodniczek i zawodników z 35 szkół brało udział w odbytych ostatnio mistrzostwach szkół podstawowych w pływaniu. W punktacji ogólnej zwyciężyła Szkoła nr 173 - 179 pkt., przed Szkołą nr 36 - 118 pkt. i Szkołą nr 160. Na ręce kierowniczki Szkoły nr 173 p. I. Siewierskiej składamy serdeczne gratulacje.

Oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji: 50 m klas. dziewczeta: Landesberg (Szk. nr 173) 0.41, 4. chłopcy: Zaława (Szk. nr 77) 0.40, 50 m grzb. dziewczeta: Krupka (Szk. nr 42) 0.39, 0. chłopcy: Trojanowski (Szk. nr 159) 0.37, 50 m dow. dziewczeta: Kozłowska (Szk. nr 103) 0.39, 0. chłopcy: Miśkiewicz (Szk. nr 32) 0.33, 50 m mot. dziewczeta: Kaczmarek (Szk. nr 24) 0.41, 5. chłopcy: Borowski (Szk. nr 36) 0.36, 2. sztafeta 4 x 50 m dow. dziewczeta: Szkoła nr 173 (Mass, Sokół, Landesberg, Bedna rek), chłopcy: Szk. nr 24 (Kłifski, Zwierzchniowski, Ptak, Domarańczyk) 2.23.

CZWARTEK, 31 MARCA

PROGRAM I
8.00 Dziennik. 8.15 Muzyka francuska. 8.50 „Barwy świata”. 9.00 „Cieliki lew” - siuena. 9.20 Muzyka naszych przyjaciół. 10.00 „Starość” - opow. 10.20 „Rytm i piosenka”. 11.00 Aud. „Fływające łódki”. 11.30 Muzyka polska. 12.06 Wiad. 12.10 „Na swoją ską nutę”. 12.25 „Maraton” - opow. 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”. 13.00 „W Powszechnych Zakładach Trawienna” - stuch. 13.20 Koncert solistów. 14.00 Rolnicy kwadrans. 14.15 Dawne arie i pieśni włoskie. 14.35 Ork. rozrywkowe. 15.00 Wiad. 15.05 Z życia Zw. Radz. 15.25 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 16.00 „Populidnie z młodzieżą”. 17.35 Wiad. 18.00 Koncert dnia. 18.45 Kurs jez. franc. 19.00 „Z księgarskiej lady”. 19.10 „Kamień i kwiaty” - aud. 19.30 „Pianiski i piosenkarze”. 20.00 Dziennik. 20.26 Wiad. sport. 20.30 Wiecej literacko-muzyczny. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wiadomości sportowe. 23.12 Koncert popularnej muzyki. 24.00 Wiad. 1.05 D. c. programu nocnego. 2.00 Wiad. 2.05 D. c. programu nocnego. 2.55 Wiadomości.

PROGRAM II
8.30 Wiad. 8.35 Aud. Red. Spot. 8.55 Chwila muzyki. 9.00 Koncert. 9.30 „O czym myśli żołnierz” - frauta. 9.40 Publicysty



ka międzynarodowa. 9.50 K. Sikorski - Suita z Istebnej. 10.00 Wiad. 10.05 Koncert poranny. 10.50 „Disneyland” - odc. 11.10 „Postęp w gospodarstwie domowym”. 11.20 Koncert życzeń. 12.06 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert chóru PR. 12.50 „Z pracowni badawczych” - aud. 12.10 (L) Folklor muzyczny. 13.30 (L) Tanga argentyńska. 13.45 (L) Muzyka rozrywkowa. 14.00 Melodie i piosenki. 14.25 Reportaż PI. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 „O piosniach ludowych Federico Garcii-Lorki”. 15.30 Aud. dla dzieci pt. „Uczymy się recytować”. 16.00 Wiad. 16.05 Publicystyka międzynarodowa. 16.15 R. Strauss - „Don Kichot”. 17.01 (L) Aktualności łódzkie. 17.12 (L) Ze sportu. 17.15 (L) „22 wina” - rep. 17.25 (L) Koncert pn. „Wypoczywamy przy muzyce”. 18.15 (L) Aud. „Mówi pedagog”. 18.25 (L) Przed koncertem w Filharmonii. 18.45 Muzyka. 18.50 Uniwersytet Radiowy. 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i akt. 19.30 Aud. „Ludzie i zdarzenia”. 20.00 Opera w przekroju - „Orfeusz i Eurydyka”. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika

sportowa. 21.40 „W pokoju” - opow. 22.00 Epigramy prof. T. Kotarbińskiego. 22.20 Muzyka tańczona. 22.54 T. Pachorkiewicz: Duet koncertujący. 23.10 Muzyka tańczona. 23.50 Wiadomości.

TELEWIZJA

M.55 Program dla szkół: Historia dla klas V „W Polsce piastowskiej” (W). 12.25 Przerwa. 15.48 Program dnia (L). 15.50 10 lekcja języka francuskiego (Poznań). 16.10 TV kurs rolniczy: „30 kwintali zboża z hektara” (W). 16.55 Wiadomości dziennika (W). 17.00 Dla dzieci bajka filmowa - „Gdy kot przebiegnie drogę” - prod. radz. (W). 17.13 Dla młodych widzów: „Twoje książki” (W). 17.45 „Klaskon” - magazyn motoryzacyjny (W). 18.05 Informator turystyczny. 18.20 Koncert kameralny w wykonaniu laureatów międzynarodowych konkursów roku 1965. W programie utwory dawne, romantyczne i współczesne. Transmisja z Sali Merlińskiego na Wale (Kraków). 18.50 Magazyn medyczny (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 Łódzkie wiadomości dnia (L). 20.15 Teatr „Kobra” - „Pościć” - widowisko sensacyjno-kryminalne Henryka Bielskiego, cz. II. C. d. z dnia 7.III. 1965. Reżyseria - Józef Słowinski (W). 21.15 „Festiwal Sopot-65” - film (W). 21.25 Miniatury (W). 21.50 Dziennik (W).



- O, nie! Tutejszy ogródek jest mistrzem w swoim fachu. Wszystkie te okazy zostały wyhodowane w sanatoryjnych cieplarniach. Codziennie rano przynosi mi najpiękniejsze kwiaty wiedząc, że będę je malować i tym samym przedłużę ich krótkie istnienie.

- Pani maluje? - zainteresował się Adams.

- Och, trochę; to moje hobby.

W lekkim tonie, jakim wypowiedziała ostatnie słowa, inspektor wyczuł ból, czym była nieco zdziwiony. W tym miejscu rozmowa została przerwana nadejściem Erkinsa i Teđa O'Hary. Musieli spotkać się przypadkowo na korytarzu, gdyż nie wydawało się, aby się lubili i szukali wzajemnie swego towarzyswa.

Malarz był wyraźnie niezadowolony z narzuconego mu zebrań, starał się jednak nie okazywać tego. Złożył wdowi kondolenie i usadowił się w najodleglejszym fotelu, całkowicie pochłonięty paleniem fajki.

O'Hara był przynęcony i robił wrazenie bardzo zmęczonego. Było to zrozumiałe, gdyż w obecnej chwili na jego głowie spoczywały wszystkie sprawy zmarłego, ponadto musiał zająć się pogrzebem. Korzystając z okazji

zapytał inspektora, czy eksportacja może odbyć się następnego dnia.

- Oczywiście - zgodził się Adams. - Policja nie ma zwyczajną zakłócać obrzędów pogrzebowych. Jednak po zakończeniu ceremonii żałobnych wszyscy państwo muszą powrócić na okres śledztwa do „Orchidei”. Ze swej strony dołożę starań, aby czas ten nie był zbyt długi.

Nikt z obecnych nie wyraził sprzeciwu.

Po lekkim pukaniu wszedł kelner niosący tacę z herbatą i śmietanką. Siostra Mary, zastępując panią domu, napełniała filiżanki. Znowu zapukano do drzwi. Tym razem wszedł profesor O'Brien. Zbrodnia dokonana w jego sanatorium wstrząsnęła nim zbyt silnie i do tej pory nie odzyskał całkowitego spokoju. Widok zebranych w pokoju osób zdziwił go i wywołał niezadowolenie, którego nie zdołał ukryć. Obecność syna spotęgowała je jeszcze bardziej. Sztwno podszedł do wdowy i bardzo oficjalnie wyraził jej współczucie. Głos jego był zimny i wyraźnie wyczuwało się w nim wrogość.

Inspektor pomyślał, że profesor nie bardzo się spieszył z odwiedzeniem nieszczęśliwej kobiety i dodaniem jej otuchy w tej, bądź co bądź, ciężkiej dla niej chwili. To nie było fair z jego strony. Sytuację uratowała siostra Robinson, prosząc profesora o zajęcie miejsca i podając mu filiżankę aromatycznej herbaty. Po chwili milczenia O'Brien zapytał, czy należy oczekiwać przyjazdu kogoś z rodziny zmarłego.

Odpowiedział sekretarz: - Nie, nikt nie przybędzie. Rozmawiałem telefonicznie z lady Rouse-Boughton. Jest ogromnie wstrząśnięta śmiercią ukochanego brata i nie czuje się na siłach przyje-

chać na miejsce zbrodni. Będzie jutro oczekiwać w kaplicy cmentarnej na przywiezienie zwłok. Dokładną godzinę przybycia do Londynu podam jej dziś wieczorem.

Kiedy i gdzie nastąpi otwarcie testamentu sir Allana Mac Gregory'ego? - zapytał inspektor.

Znowu odpowiedział O'Hara: - Po zakończeniu ceremonii pogrzebowych rodzina zmarłego uda się do kancelarii jego radców prawnych, panów Evansów, gdzie zostanie odczytana ostatnia wola sir Allana. Panowie ci już zostali zawiadomieni o tragicznej śmierci ich mocodawcy.

- Widzę, że pan o niczym nie zapomina - powiedział z uznaniem inspektor.

Pochwała sprawiła widoczną przyjemność sekretarzowi, którego ambicją było zawsze sprostać wymaganiom chwili.

Adams zapytał jeszcze, jakiego wyznania był nieboszyk. Dowiedział się, że katolickiego, westchnął w duszy z rezygnacją. Należało przygotować się na to, że ceremonie pogrzebowe potrwać kilka godzin. To będzie bardzo nużące, ale cóż, nie ma na to rady. Rozmowa urwała się. Wszyscy rozpaczyli szukali w myślach jakiegoś odpowiedniego tematu.

Nagle przelożona spojrzła na zegarek i powiedziała zdanie, które zelektryzowało inspektora: - Ci panowie z Londynu nie są zbyt punktualni.

Adams z trudem powstrzymał gwizdanie. - Miał ktoś przyjechać? Nikt mi o tym nie powiedział.

Mary Robinson wyjaśniła: - Sir Allan oczekiwał wizyty, ale czyje, tego nie wiem. Wczoraj wieczorem poprosił,

(17) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i administracja - Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz redakcji 204-75. Dział społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32 i 343-80. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział sportowy 298-95. Dział kulturalny i „Panorama” 223-05. Dział wojewódzki 341-10. Dział listów 343-80. NTU 303-04 (godz. 10-12). Redakcja nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wern. 30, czynne do godz. 15.00, sobota do godz. 13.00. Zamówienia i predykaty na prenumeratę przyjmują: oddziały i delegatury „Ruch” w terminie do dnia 10, a urzędy pocztowe i listonosze w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumerat. Cena prenumerat wynosi: kwartalnie - zł 37,50, półrocznie - zł 75, - rocznie - zł 150,-. Informacji przyjmowaniu prenumerat i sposobie zamawiania udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę (do 40 proc. droższa) - przyjmuje BKWZ „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23, konto PKO nr 1-6-100024. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.